

**Prezydent RP przyjął
przewodniczącego
delegacji polskiej
na VII sesję Zgromadzenia
Ogólnego ONZ**

WARSZAWA (PAP)
Dnia 2 bm. Prezydent RP przyjął na audiencji ministra spraw zagranicznych Stanisława Skrzyszewskiego, przewodniczącego delegacji polskiej na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

GTAS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, sobota 4 X 1952 r.

Nr 238 [2671]

Dla umocnienia sił Ojczyzny i szczęścia swych dzieci

Pracujące kobiety w pierwszych szeregach realizatorów zobowiązań podjętych dla poparcia programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b)

OLSZTYN (PAP)

Do realizacji czynu, którym świat pracy woj. olsztyńskiego wyraża swe gorące poparcie dla programu wyborczego Frontu Narodowego i czel XIX Zjazdu WKP(b) przystąpiło również wiele kół gospodyń wiejskich. Realizując swoje zobowiązania kobiety wiejskie zwiększają dostawy mleka i żywca, rozszerzają hodowlę drobiu i wykonują swoje obowiązki wobec państwa przed terminem.

O wykonaniu zobowiązania zameldowało ostatnio Koło Gospodyń Wiejskich w gromadzie Kruszwiec, pow. Kętrzyn. Członkinie tego koła wykonały miesięczny plan dostawy żywca w 110 proc. przed terminem. Przewodnicząca koła Bronisława Niećka odstawiła 4 tuczniki wykonując swój plan ze znaczną nadwyżką.

W pow. Biskupiec pierwsze o zrealizowaniu zobowiązania zameldowało Koło Gospodyń Wiejskich z gromady Kępa Tolnicka. Członkinie tego koła wykonały miesięczny plan dostawy mleka przed terminem, odstawiając 5 tys. litrów ponad plan. W realizacji zobowiązania szczególnie wyróżniły się: Wanda Patol i Józefa Purska, które odstawiły tysiąc litrów mleka ponad plan.

**Na naradzie zameldują
o wykonaniu
obowiązków
wobec państwa**

Chłopki z woj. krakowskiego przyspieszają prace nad wykonaniem zobowiązań, podjętych dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b). Po zakończeniu przez swoje delegatki zameldować na Krajowej Radzie Pracy Kobiety z woj. krakowskiego zrealizowaniu wszystkich obowiązków wobec państwa. Taki meldunek złoży m. in. w imieniu członkiń Koła Gospodyń Wiejskich ze Szczawnicy w pow. nowotarskim, przodująca małorolna chłopka Stefania Witkowska.

Wśród 30 członkiń szczaw-

**Artykuł J. Stalina
w październikowym
numerze „Bolszewika“**

MOSKWA (PAP)

„Prawda“ opublikowała wiadomość o ukazaniu się w druku 18 numeru czasopisma „Bolszewik“, teoretycznego i politycznego organu Komitetu Centralnego WKP(b).

Treść numeru jest następująca: Józef Stalin — ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR. Uwagi dotyczące problemów ekonomicznych związanych z dyskusją w listopadzie 1951 roku. Odpowiedź towarzyszący Alek sandrowi Notkinowi. O błędach T. L. Jaroszenki. Odpowiedź towarzyszom A. Saninej i W. Wenzer.

Artykuł wstępny — Partia Lenina — promotor i organizator budownictwa komunistycznego w ZSRR.

Trzy lata Chińskiej Republiki Ludowej.

Walka narodu niemieckiego o utworzenie jednolitych, demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.

nickiego Koła Gospodyń Wiejskich nie ma ani jednej,

która by nie wywiązała się z dostawy zboża, żywca i spłaty podatku gruntowego. Za ich przykładem poszły chłopki niezorganizowane. Aktywnistka koła Wiktoria Szczepaniak, jedna z pierwszych wykonała plan dostawy zboża i żywca oraz zmobilizowała do pójścia w swe ślady kilka innych kobiet nie na-

leżących do koła, jak Jadwiga Cieslaikowa, gospodarująca na 8 hektarach, która miała poważne zaległości w dostawie mleka i spłacie podatku gruntowego. Członkinie szczawnickiego Koła Gospodyń Wiejskich uświadamiają również chłopów o konieczności zwiększenia dostaw trzody chlewnej.

Spotkanie wyborców Kalisza ze swoimi kandydatami na posłów Leonem Stasiakiem — Józefem Tazbirem — Marianem Majdeckim

W dniu 30 września br. już na długo przed godz. 17 zaczęła się wypełniać ludźmi sala Teatru Państwowego w Kaliszu. Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwano na rozpoczęcie pierwszego przedwyborczego zebrania z udziałem kandydatów na posłów okręgu kaliskiego.

Po zagajeniu przewodniczącego Miejskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego jako pierwszy zabrał głos LEON STASIAK, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, który zabrał głos ośmioletnią pracę władz ludowych i całego narodu dla rozwoju gospodarczego, kulturalnego i oświatowego miast i wsi.

„Najlepszym dowodem — mówił on — że praca ta była jedynie słuszną, to nowopowstające kopalnie, huty, nowe osiedla mieszkaniowe i szkoły, roześmiane twarze naszych dzieci w przedszkolach; to zadowolenie nas samych pracujących dla szczęśliwego jutra, dla pokoju.“

Ludzie pracy zgromadzeni w sali Teatru Państwowego w Kaliszu z wielką uwagą słuchali słów Leona Stasiaka, działacza Partii, kierującego walką mas o lepsze jutro naszego narodu. I sekretarz KW PZPR mówił także o tym — ile wysiłku trzeba włożyć, by nasz naród wykonał epokowe zadania planu przed nim stojące.

„Sprawa walki o każdy dzień planu, o jak najlepszą jakość produkcji jest nierozdzielnie związana z umacnianiem naszej niepodległości. Oto droga walki narodu o własne szczęście.“

Długie oklaski na cześć kandydata okręgu kaliskiego były potwierdzeniem ogromnego zaufania, jakim darzą ludzie pracy Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i jej działaczy.

Z kolei przemówił kandydat na posła robotnik kaliski Tazbir, przypominając ciężkie życie robotników polskich na emigracji i w Polsce przedwrześniowej.

„Są to jednak — powiedział m. in. ob. Tazbir — już czasy odległe, bezpowrotne. Jakże inaczej czuje się dziś robotnik w fabryce wiedząc, że jest jej współwłaścicielem, że pracuje dla siebie, dla pokoju.“

Omawiając położenie chłopów polskich w okresie mł-

stwu, mając ziemię i chleb.“

Dyskusja, jaka wywiązała się po przemówieniach kandydatów na posłów, potwierdziła, że zebrani solidaryzują się z programem Frontu Narodowego, a swych kandydatów obdarzają ogromnym zaufaniem.

Wzruszającym był moment, kiedy dzieci miejscowej szkoły TPD wręczyły I sekretarzowi KW PZPR — Leonowi Stasiakowi wiązanki czerwonych kwiatów. Na sali zerwały się okrzyki na cześć pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Ludowej — Prezydenta Bolesława Bierut, na cześć Partii, sojuszu robotniczo - chłopskiego, na cześć Frontu Narodowego.

Aktyw łączności miasta ze wsią obradował w Poznaniu

Wojewódzka narada aktywistów ruchu łączności miasta ze wsią, zorganizowana wczoraj w Poznaniu przez

**Załoga
statku szkolnego
„Wilhelm Pieck“
dziękuje
za gościnność**

WARSZAWA (PAP)
Załoga statku szkolnego NRD „Wilhelm Pieck“, która złożyła we wrześniu br. rewizję w Polsce, przesłała na ręce ministra żeglugi ob. Popieła depeszę. Załoga dziękuje za serdeczną gościnność okazaną jej w czasie pobytu w Polsce i podkreśla, że osiągnięcia polskich mas ludowych będą dla niej bodźcem do wzmożenia walki o jedność Niemiec, o utrzymanie pokoju światowego.

**Nowy
podsekretarz stanu
w Ministerstwie
Obrony Narodowej**

Prezydent Rzeczypospolitej mianował podsekretarzem stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej ob. Kazimierza Witaszewskiego, dotychczasowego kierownika wydziału kadr KC PZPR.

Okręgową Radę Związków Zawodowych i Komitet Wojewódzki PZPR, zgromadziła około 500 uczestników. W obradach uczestniczyli: przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR — Strzelecki i delegat Centralnej Rady Związków Zawodowych — Sołczyński.

Analizy i instrukcyjny referat na temat aktualnych zadań ekip łączności, wygłoszony przez kierownika Wydz. Kulturalno-Oświatowego ORZZ — Daneckiego, stanowił wprowadzenie do szerokiej i ożywionej dyskusji.

Podniesiono w niej osiągnięcia i niedociągnięcia pracy ekip i nakreślono jej kierunek na najbliższą przyszłość. Błędem w dotychczasowej działalności ekip było oparcie jej w znacznej mierze na aparacie partyjnym przy poszczególnych zakładach pracy, bez pełniejszego wciągania do niej aktywów związkowych oraz kobiet. Brak ścisłej kontroli nad prowadzonymi akcjami ze strony władz związkowych był również przyczyną, że przybierały one niejednokrotnie niewłaściwe formy.

Wyjaśnianie programu Frontu Narodowego i mobilizowanie wsi do czynnego poparcia tego programu, demaskowanie prowokacji i wrogiej działalności kulaków, rzeczowe omawianie z chłopami wszelkich dotyczących ich spraw, łączenie pracy masowo-politycznej z konkretną pomocą dla chłopów — oto zadania jakie wytyczyła aktywowi łączności miasta ze wsią wczorajsza narada.

Na nich będziemy głosować

Kandydaci na posłów
Okręgu Wyborczego nr 18 — Kalisz

Leon Stasiak



Leon Stasiak urodził się w 1915 roku w robotniczej rodzinie w Częstochowie. Ojciec jego był często pozostającym bez zajęcia brukarzem. Leon Stasiak już od najmłodszych lat walczył w szeregach Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej o prawo do pracy, chleba i nauki dla młodzieży robotniczej i chłopskiej. Burżuazyjny sąd skazuje w

r. 1932 L. Stasiaka za jego działalność rewolucyjną w szeregach KPP na wieloletnie więzienie. W roku 1936 Leon Stasiak zostaje zesłany do obozu w Berezie Kartuskiej, gdzie przebywa 16 miesięcy.

Lata okupacji przeżywa w hitlerowskich katowniach — początkowo w Buchenwaldzie, potem w Oświęcimiu. W czasie ewakuacji obozu oświęcimskiego w styczniu 1945 roku z powodzeniem realizuje plan ucieczki i ukrywa się na Śląsku. W r. 1945 bierze udział w organizowaniu Polskiej Partii Robotniczej na Śląsku.

Na Śląsku przebywa do roku 1950. Pracuje w Komitecie Wojewódzkim Partii. Od roku 1950 do lipca 1952 roku jest I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi.

Obecnie Leon Stasiak pełni funkcję I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

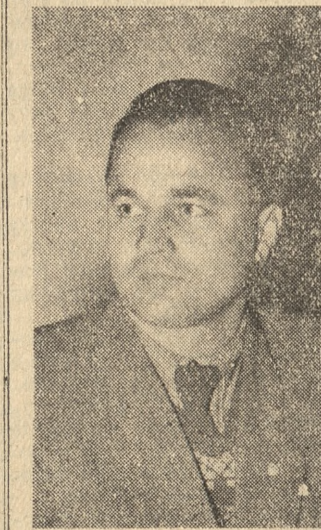
Ob. Stasiak należy do bojowników, którzy nie szczędili ofiar w walce przeciwko faszyzmowi, w walce o wolność narodu i społeczną ludu. Jedenaście lat swego życia spędził on w różnych więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Jerzy Morawski

Jerzy Morawski zastępca członka KC PZPR urodził się 11. 8. 1918 r. w Warszawie w rodzinie robotniczej. Działalność polityczną rozpoczął w roku 1934, wstępując do Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. W czasie studiów na uniwersytecie, a następnie w wolnej wszechszkolnej był aktywnym członkiem rewolucyjnej organizacji „Życie“. Pełnił w niej funkcję sekretarza Zarządu Głównego. W okresie okupacji był członkiem kolektynu redakcyjnego organu PPR „Trybuna Wolności“. Po wyzwoleniu pełnił kolejno funkcje: przewodniczącego Zarządu Głównego ZWM, wiceprzewodniczącego, a następnie sekretarza Zarządu Głównego ZMP. Do lutego 1952 r. ob. Morawski był sekretarzem KW PZPR w Poznaniu. Obecnie pracuje w Komitecie Centralnym PZPR.



Adolf Kita



Adolf Kita urodził się w roku 1914 w Siedliskach, pow. Tarnów, jako syn małorolnego chłopca. Uczęszczał od roku 1935 w szkołę średnią utrzymując się z korepetycji i pracy fizycznej. Z tych samych źródeł

czierpie środki na studia uniwersyteckie we Lwowie. Po wyzwoleniu zachodniej Ukrainy przez Armię Radziecką, Kita pracuje jako konsultant w elektrowni lwowskiej, będąc równocześnie aktywistą związku zawodowego.

W latach okupacji walczył z hitleryzmem w szeregach BCh. Po wyzwoleniu jako prze wojenny działacz radykalnego skrzydła „WICI“ we Lwowie rozpoczyna pracę w Wiach i Stronnictwie Ludowym. Oduniany poprzednio przez elementy mikołajewskowskie — ze względu na jego nieugiętą postawę i wierność Polsce Ludowej — od pracy organizacyjnej podejmuje swą działalność w Wiach, w okresie ich demokratyzacji, jako przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu w Poznaniu. W latach 1945 — 1948 pełni obowiązki sekretarza KWK ZSL w Krakowie i Poznaniu, potem prezesa KWK ZSL w Poznaniu. Od roku 1950 pracuje w Naczelnym Komitecie Wykonawczym ZSL. Adolf Kita był posłem na Sejm Ustawodawczy z ramienia ZSL.

Józefa Kościelak

Józefa Kościelak urodziła się 12 marca 1902 roku w Kaliszu. Natychmiast po wyzwoleniu jako jedna z pierwszych przystępuje do ugrupowania zwastowanego przez okupanta kaliskich Zakł. Dzielnickich. Ob. Kościelak czuje się współgospodarzem fabryki. Dokłada wszelkich starań, by jej fabryka dawała gospodarce narodowej jak najwięcej taniej i dobrej produkcji. Jako wykańczarka wprowadza wiele ulepszeń zmierzających do zwiększenia wydajności i podniesienia jakości produkcji. Jako uczestniczka ruchu socjalistycznego współzawodnicząca pracy ma na swoim koncie dużo sukcesów. Sumienna, pilna, wykazująca troskę o mienie społeczne zdobywa sobie ogólną sympatię i zaufanie załogi. Józefa Kościelak jest członkiem Pol-



skiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Masy ludowe Niemiec muszą ująć we własne ręce sprawę zjednoczenia swej ojczyzny

Oświadczenie H. Materna na posiedzeniu Izby Ludowej NRD

BERLIN (PAP)

Dnia 1 października odbyło się w Berlinie posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na którym wiceprzewodniczący Izby Ludowej Hermann Matern złożył sprawozdanie z pobytu delegacji Izby Ludowej w Bonn.

Matern wskazał, że paląca konieczność wysłania delegacji Izby Ludowej do Bonn powstała w związku z zawartą w nocy rządu radzieckiego z 23 sierpnia br. propozycją zwołania w październiku br. konferencji czterech mocarstw w sprawie niemieckiej oraz podkreślił, że propozycja rządu radzieckiego spotkała się z gorącym poparciem narodu niemieckiego. Ostatnia nota trzech mocarstw zachodnich do rządu radzieckiego — kontynuował Matern — dowodzi, że mocarstwa zachodnie nie chcą traktatu pokojowego z Niemcami i wyborów ogólnoniemieckich.

Wydarzenia ostatnich lat uświadomiły w narodzie niemieckim świadomość, że bez wzajemnego porozumienia między samymi Niemcami nie można przewidywać rozbięcia Niemiec i nie można zawrzeć traktatu pokojowego. Przedstawiając cel podróży delegacji Izby Ludowej do Bonn, Matern oświadczył:

Dr Ehlers nie wyrażał żadnego zastrzeżenia przeciwko bezspornej prawdzie, że bez porozumienia Niemców między sobą nie można osiągnąć traktatu pokojowego i jednoci. Prawdzie tej nie można zaprzeczyć, ponieważ wyraża ona punkt widzenia przytłaczającej większości narodu niemieckiego.

Masy ludowe coraz jaśniej zdają sobie sprawę, że muszą ująć we własne ręce dzieło zjednoczenia swej ojczyzny i swego odrodzenia na zasadzie zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego. Uchwała prezydium i konwentu seniorów w Bundestagu w sprawie przyjęcia delegacji Izby Ludowej NRD — mówił dalej Matern — jest pierwszym samodzielnym krokiem oficjalnych instancji Niemiec zachodnich w dziele osiągnięcia porozumienia między Niemcami. Niezależnie od tego, co się obecnie dzieje, krok ten wywrze wpływ na dalszy rozwój w Niemczech, ponieważ dowodzi on, że kontakt i rokowania między przedstawicielami Niemiec zachodnich i wschodnich są konieczne i możliwe.

Równocześnie należy podkreślić — powiedział Matern — że cała działalność rządu Adenauera dowodzi, iż rząd ten, zarówno dawniej jak i obecnie, był i jest wrogiem jednoci Niemiec, wrogiem porozumienia Niemców ze wschodnią i zachodnią częścią kraju. Adenauer uczynił wszystko, aby nie dopuścić do przyjęcia delegacji Izby Ludowej.

Matern podkreślił, że w decydującej dla narodu niemieckiego sprawie przywrócenia jednoci narodowej i zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami, prawnicze kierownictwo Socjaldemokratycznej Partii Niemiec znów zajęło stanowisko aktywnego popierania polityki amerykańskiej w Niemczech i tym samym wystąpiło w sojuszu z Adenauerem przeciwko woli narodu niemieckiego. Najważniejszy wniosek, do którego doszła delegacja Izby Ludowej na podstawie swego kontaktu z Bonn jest następujący:

Nie ma żadnego poważniejszego argumentu przeciwko podzielanemu przez przytłaczającą większość narodu punktowi widzenia, że niemożliwe jest przywrócenie jednoci Niemiec bez osiągnięcia porozumienia między oboma częściami i że w konsekwencji muszą być przeprowadzone rokowania między przedstawicielami obu części kraju.

Mówiąc o znaczeniu porozumienia wzajemnego między

niemcami obu części kraju, ku czemu istnieją wszelkie możliwości, Matern wskazał, iż obecnie decydującym zadaniem jest natychmiastowe osiągnięcie porozumienia między patriotami z Niemiec wschodnich i zachodnich przeciwko groźbom w rezultacie „układu ogólnego” niebezpieczeństwa wojny bratobójczej i zniszczenia Niemiec. Porozumienie między Niemcami zachodnimi i NRD — to niemiecki plan ocalenia narodu niemieckiego. Obecnie — oświadczył w zakończeniu Matern — głos mają deputowani Bundestagu. Deputowani Bundestagu muszą obecnie wybrać albo amerykański plan zniszczenia Niemiec, albo niemiecki plan ocalenia Niemiec.

Ponoszą oni przed narodem i historią odpowiedzialność za to, czy Niemcy będą mogli odegrać swą rolę jako zjednoczone, postępowe państwo i zapewnić tym samym pokój w Europie, czy też naród niemiecki będzie bezbronny w rękach imperialistycznych niszczycieli Niemiec.

Równocześnie wzywamy ludność Niemiec zachodnich i wschodnich, aby popierała zadanie w sprawie zawarcia traktatu pokojowego i w sprawie rokowań między czterema mocarstwami i tym samym ułatwiła porozumienie między Niemcami. Niechaj narody Europy wiedzą, że dzisiaj rzeczywiście rosną in-

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa

W czasie wykopków ziemniaków i w czasie orki jesiennych, rolnicy powinni zwracać pilną uwagę na stonkę ziemniaczaną. Chętnie stonki mogą znajdować się w tym czasie na łęgach ziemniaczanych, a także mogą być wyrzucone z ziemi przy orce i przy kopaniu ziemniaków.

Jeżeli zostanie znaleziony choćby tylko jeden chrząszcz lub jedna poczwarka, należy o tym natychmiast zawiadomić Prezydium Gminnej Rady Narodowej lub najbliższy posterunek MO.

Łęcin i inne resztki pożywnie na polach, na których odkryto stonkę, należy spalić, a ziemniaki przed wywiezieniem z pola starannie oczyścić z ziemi, aby zapobiec przeniesieniu tego szkodnika na nowe miejsca.

Kłoby ziemniaczane pozostawione w ziemi — to groźba ukazania się samosiejek w roku przyszłym. Zwłaszcza niebezpieczne są samosiejki ziemniaków w zbożach. Ukazaniu się samosiejek w roku przyszłym można zapobiec przez dokładne wybieranie ziemniaków w czasie wykopków.

Trzeba pamiętać, że do- kładne wykopyki — to nie tylko zwiększenie plonów z hektara, — to jednocześnie jeden ze sposobów skutecznego zwalczania stonki ziemniaczanej.

ne Niemcy — Niemcy zjednoczone, niezawisłe, demokratyczne i miłujące pokój.

Po przemówieniu Materna rozpoczęła się dyskusja.

Następnie deputowani przyjeżdżający w imieniu wszystkich frakcji Izby Ludowej NRD wspólna rezolucja, która stwierdza:

Izba Ludowa NRD aprobuje sprawozdanie delegacji i wyraża jej wdzięczność za wzorowe wykonanie poleceń. Izba Ludowa oczekuje, że deputowani Bundestagu bonnńskiego zaaprobuja przekazane im propozycje Izby Ludowej w sprawie rozwiązania kwestii niemieckiej przez samych Niemców oraz wyraża przekonanie, iż rokowania między upoważnionymi do tego przedstawicielami Izby Ludowej i Bundestagu doprowadzą do porozumienia w żywotnie ważnych dla narodu niemieckiego kwestiach.

Obrady Izby Ludowej trwają.

Rozmieszczenie w Danii wojsk obcych skierowane jest przeciwko ZSRR

Oświadczenie rządu radzieckiego

MOSKWA (PAP)

Dnia 1 października wice-minister spraw zagranicznych ZSRR Puszkina przesyła do Danii p. Hoergela i złożył na jego ręce następujące oświadczenie:

Jak wynika z opublikowanych w lipcu i sierpniu br. oświadczeń członków rządu duńskiego oraz z informacji prasy, rząd duński zamierza zezwolić na rozmieszczenie na terytorium duńskim w czasie pokoju sił zbrojnych państw obcych.

W związku z tym rząd radziecki zwraca uwagę rządu duńskiego na fakt, że rozmieszczenie w Danii wojsk obcych bloku atlantyckiego, który ma cele agresywne i którego działalność wymierzona jest przeciwko ZSRR — stanowiłoby pogwałcenie suwerenności rządu duńskiego, zawartych w jego nodzie z 4 maja 1949 roku, iż Dania nie

Wybory do parlamentu w Japonii

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Tokio:

Dnia 1 października odbyły się w Japonii wybory do niższej izby parlamentu.

Prasa japońska podkreśla, iż Amerykanie stosowali na szeroką skalę przekupstwo, pragnąc w ten sposób wpłynąć na korzystny dla siebie wynik wyborów.

Dziennik „Siakai Times” podaje, że przywódcy partii liberalnej rozdzielił między swoich kandydatów 600 tysięcy dolarów, otrzymanych od kół amerykańskich. Według doniesień dziennika „Kinzoku Rodosai”, znany fascysta Kendzō Asahara, który kandydował w mieście Jawata, otrzymał od ambasadora amerykańskiego na „wydatki wyborcze” 300 milionów jen.

Zamówienia na prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1953

przyjmują Oddziały i Delegatury „Ruchu”, urzędy pocztowe, listonosze oraz kolporterzy w zakładach pracy i w szkołach.

Dla zapewnienia ciągłości dostawy dzienników i czasopism ZSRR pożądaną jest jak najwcześniejsze zgłaszanie zamówień oraz zamawianie prenumerat na dłuższe okresy (półroczny lub roczny).

K2158

Ambasador Wacław Lewikowski wręczył listy uwierzytelniające

MOSKWA (PAP)

Dnia 1 października Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernik przyjął na Kremlu ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR Wacława Lewikowskiego, który wręczył mu swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernik odbył rozmowę z ambasadorem Lewikowskim.

Defilada wojskowa w Pekinie

PEKIN (PAP)

Dnia 1 października naród chiński obchodził trzecią rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Stolica Chin Ludowych, Pekin, tonęła w powodzi flag, haseł i kwiatów.

W godzinach porannych odbyła się w Pekinie defilada oddziałów wojskowych oraz manifestacja ludności cywilnej, w której wzięło udział 500 000 osób.

Na nich będziemy głosować

Kandydaci na posłów
Okręgu Wyborczego nr 18 — Kalisz

Józef Tazbir



Józef Tazbir, urodzony w 1895 roku, jest znanym na terenie Kalisza działaczem robotniczym. Już w latach 1917—1918 jako aktywista SDKPiL rozwijał działalność rewolucyjną wśród kaliskiej klasy robotniczej. Ob. Tazbir to długoletni, popularny w Kaliszu, działacz Komunistycznej Partii Polski. Podczas strajku generalnego robotników rolnych w czerwcu 1919 r. partia deleguje ob. Tazbira do Skarżewa, Rozdziałowa, Tłokini, Brudzewa, Jankowa, Żelazkowa, Kościel-

nej Wsi. W wyniku jego działalności robotnicy rolni tych miejscowości masowo przystępowali do strajku. We wrześniu na „czarną listę”, pozabawiony pracy, szkanowany ob. Tazbir wyjeżdża do Francji i tam w szeregach Francuskiej Partii Komunistycznej kontynuuje walkę, pracując politycznie wśród uchodźstwa polskiego we Francji.

Po powrocie do kraju w roku 1936 staje znowu w szeregach Komunistycznej Partii Polski.

Po wyzwoleniu ob. Tazbir zajmuje miejsce na pierwszej linii frontu odbudowy, jako aktywista PPR.

Za ofiarną pracę polityczną i społeczną Józef Tazbir otrzymuje brązowy krzyż zasługi. Robotnicy kaliszy i młodzież zaufaniem obdarzają ob. Tazbira — zasłużonego bojownika, aktywistę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — godnego syna czerwonego Kalisza.

Michał Szaroach

Michał Szaroach urodził się w dniu 9. 11. 1921 roku we wsi Borsury, pow. Działowa, wojew. wileńskie, w rodzinie średniorolnego chłopca. Po ukończeniu szkoły powszechnej pomaga rodzicom w gospodarstwie.

Okupację niemiecką przeżywał pracując jako robotnik na szosie. Po odzyskaniu niepodległości wstępuje do II Armii Wojska Polskiego. Po demobilizacji — od stycznia 1947 roku zostaje instruktorem osadnictwa spółdzielczości państwowej w Koninie. Od lipca 1947 r. obejmuje funkcję kierownika Wydziału Rolniczego w Zarządzie Wojewódzkim „WICI” w Poznaniu. Od r. 1948 jest działaczem SL. Obecnie pełni



funkcję sekretarza KWK ZSL w Poznaniu.

Kandydaci na zastępców posłów

Kazimierz Łatkowski

Kazimierz Łatkowski urodzony w roku 1911 w Mroczkach, powiat Kalisz, jest gospodarzem małego rolnym w gromadzie Dzierżyno gminy Niewierz, pow. tureckiego.

Jako aktywista Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej cieszy się szacunkiem mieszkańców gromady i gminy. Obowiązki wobec państwa wykonuje terminowo,

przekraczając przypadające na niego normy. Dba o rozwój gospodarstwa, bierze czynny udział w życiu wsi zwalczając kulackie plotki. Ob. Łatkowski dokłada wszelkich starań, by uczynić swą gromadę jedną z najbardziej przodujących w wykonywaniu zobowiązań wobec państwa.

Kazimierz Łatkowski kandyduje na zastępcę posła.

Jan Słowiński

Jan Słowiński, średniorolny chłop z powiatu kaliskiego, przoduje we wszystkich akcjach gospodarczych i politycznych. W warunkach Polski kapitalistycznej wyemigrował za pracę do Francji a stamtąd do Kanady.

W gromadzie jako pierwszy wywiązuje się z obowiązków wobec państwa, jest ak-

tywista ZSL. Pracuje politycznie wśród małych i średniorolnych chłopów, umacnia sojusze robotniczo-chłopskie, prowadzi walkę z kulacką plotką. W dowód zaufania chłopów pracujących wybrany został prezesem Powiatowego Zarządu ZSCh w Kołce.

Jan Słowiński kandyduje na zastępcę posła.

Marian Majdecki

Marian Majdecki urodził się w roku 1908 w Kozłowie, gmina Sław, powiat Kalisz jako syn chłopca. Po ukończeniu szkoły aż do roku 1939 pracuje na gospodarstwie ojca. Bierze udział jako żołnierz w kampanii wrześniowej 1939 roku. Lata okupacji przeżywa jako jeńiec wojenny w Niemczech. Po powrocie do kraju staje do pracy jako ferent podatkowy w gminie Lisków, zaś od roku 1947 jako kierownik Gminnej Kasy Spółdzielczej.

Jego rzetelność i troska o zafalowanie spraw chłopów

mało i średniorolnych, a także aktywność obywatelska zaszkarbili mu zaufanie społeczeństwa gminy.

Ob. Majdecki był członkiem SL od roku 1929. Po wojnie nie godzi się ze zdradziecką polityką agentów imperializmu Nikołajczyka i jako prezes GKW SL w Strzałkowie prowadził walkę z nikolajczykowskią PSL. Jako aktywista ZSL pracuje nad umacnianiem sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Marian Majdecki kandyduje na zastępcę posła.

Ponadto wylosowano 96 premii po zł 250 oraz 1183 premie po zł 150.

Partia Komunistyczna promotorem i organizatorem zwycięstw i osiągnięć narodu radzieckiego

Przemówienie L. P. Berii wygłoszone na XIX Zjeździe WKP(b)

Na przedpołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 7 października L. P. Beria wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Towarzysze! W referacie sprawozdawczym KC podsumowane zostały wyniki działalności naszej partii w okresie od XVIII do XIX Zjazdu. W życiu naszej par-

тии i narodu radzieckiego w tym okresie szczególne miejsce zajmują dwa wydarzenia, nad którymi pragnę właśnie się zatrzymać.

Pierwszym z nich jest wielka wojna narodowa

W wojnie tej decydowały się losy naszej ojczyzny oraz losy państw i narodów Europy i Azji. Jasne jest dla każdego, że gdyby koalicja hitlerowska odniosła zwycięstwo, doprowadziłoby to do potwornego ujarzmiania i wyniszczenia narodów naszego kraju i narodów wielu innych krajów. Setki milionów ludzi znalazłoby się w sytuacji niewolników. Barbarzyńcy faszystowskie zniszczyliby współczesną cywilizację i odrzuciliby całą ludzkość o wiele dziesięcioleci wstecz.

I jeśli do tego nie doszło, to przede wszystkim dlatego, że narody Związku Radzieckiego w walce na śmierć i życie z najeźdźcami faszystowskimi odnieśli całkowite zwycięstwo. Nagłość wiadomości napaści na ZSRR stworzyła w pierwszym etapie wojny warunki korzystne dla wojsk hitlerowskich. Jednakże Związek Radziecki za cenę ogromnych ofiar, za

cenę najwyższego napięcia wszystkich materialnych i duchowych sił narodu obronił swoją niepodległość, pobit na głowę wroga, który siał postrach wśród armii Europy, uratował ludzkość i jej cywilizację. Promotorem i organizatorem wielkiego zwycięstwa narodu radzieckiego była Partia Komunistyczna, kierowana przez Towarzysza Stalina (długotrwałe oklaski).

Zwycięstwo narodu radzieckiego dowiodło wobec całego świata, że niezłomna jest siła i potęga naszego socjalistycznego państwa.

Oto jedna z najważniejszych nauk wielkiej wojny narodowej. Nie wszyscy co prawda wyciągnęli wnioski z lekcji historii. Imperialiści amerykańscy, utuczeni na dwóch wojnach światowych, upojeni obłądną ideą zdobycia panowania nad światem, znowu pchają narody w otchłań wojny światowej.

Imperialiści lękają się pokoju

Obecni wodzireje Stanów Zjednoczonych — morganiowie, rockefellerowie, mellowie, dupontowie i inni, w których rękach znajdują się dzwignie amerykańskiej machiny państwowej i militarnej, tworzą usilnie nowe monopole światowe w rodzaju europejskiego kombinatu węgla i stali, czy światowego kartelu naftowego, ażeby szybciej opanować ekonomikę innych państw i podporządkować ją swym interesom. Chcą oni zdobyć niepodzielną władzę we wszystkich częściach świata, ażeby grabiąc i ujarzmiając narody innych krajów, zapewnić sobie w ten sposób superzyski.

Pchając kraj na drogę wojny, imperialiści liczą jednocześnie na to, że wyścig zbrojeń i sytuacja wojenna pozwolą na zapobieżenie kryzysowi ekonomicznemu. Ale kryzys ekonomiki Stanów Zjednoczonych nieubłaganie nadciąga i nie zdołają mu zapobiec żadne wybiegi ani awanturnicze poczynania rekinów finansowych. Przyspieszając wyścig zbrojeń, przystosowując całą swą ekonomikę do celów przygotowań wojennych, lękają się oni pokoju więcej niż wojny, chociaż nie ulega wątpliwości, że rozpętując wojnę przyspiesza jedynie swoje bankructwo i swą zagładę (oklaski).

nowy, potężny rozwój gospodarki narodowej

który umożliwił podniesienie poziomu naszego przemysłu w porównaniu z poziomem przed wojennym 2,3 raza i dzięki któremu mogliśmy dokonać wielkiego kroku naprzód na drodze od socjalizmu do komunizmu

Dla umysłowania rozmiarów naszej produkcji przemysłowej, przytoczę kilka przykładów. Jeżeli porównamy produkcję przemysłową ostatnich dwóch lat z wynikami produkcji przemysłowej wszystkich lat pierwszej i drugiej pięcioletki, to w latach 1951 i 1952 produkcja przemysłowa będzie o 22 procent większa niż w obu pięcioletkach łącznie (oklaski). W samym zaś tylko 1952 roku w takich niezwykle ważnych dzia-

łinach produkcji przemysłowej, jak energia elektryczna, metale żelazne, węgiel, produkty naftowe, cement oraz produkcja przedmiotów masowego spożycia, wyprodukujemy o wiele więcej niż przez cały okres pierwszej pięcioletki.

Co się tyczy przemysłu budowy maszyn, który jest podstawą postępu technicznego całej gospodarki narodowej, to rozwija się on w jeszcze szybszym tempie. W samym tylko roku będącym wytworzą się o wiele więcej maszyn i urządzeń niż w pierwszej i drugiej pięcioletce łącznie.

Wraz ze wzrostem produkcji socjalistycznej nieustannie podnosi się z roku na rok dobrobyt całego narodu radzieckiego. Pod względem ekonomicz-

nym i politycznym, jak również pod względem swej obronności Związek Radziecki jest obecnie silniejszy niż kiedykolwiek i bardziej niż kiedykolwiek zdolny do stawienia czoła wszelkim próbom agresji (długotrwałe oklaski).

Jeżeli wrogowie ośmieli się ruszyć wyprawą wojenną przeciwko nam, to Związek Radziecki, stojący na czele obywateli i demokracji, potrafi udzielić druzgocącej odpłaty wszelkiemu ugrupowaniu agresywnych państw imperialistycznych, potrafi rozgromić i ukarać rozzuchwalonych agresorów i podżegaczy wojennych (oklaski).

Towarzysze! Jednym z rozstrzygających warunków zwycięstw, odniesionych przez naród radziecki zarówno podczas wojny, jak w okresie pokoju, było budownictwo gospodarczego i kulturalnego, była mądra i dalekowzroczna polityka narodowościowa naszej partii. W radzieckim państwie wielonarodowym żyje i pracuje przeszło 60 narodów, grup narodowych i narodowości. W tych warunkach właściwa polityka narodowościowa nabiera wyjątkowej wagi dla sukcesów naszej wspólnej sprawy — wzmocnienia potęgi ZSRR i

Główne cechy przodującego narodu socjalistycznego

Co się zawiera w pojęciu przodujący naród socjalistyczny?

Biorąc za punkt wyjścia daną przez Towarzysza Stalina klasyczną definicję narodu, jego naukę o nowych, socjalistycznych narodach i wychodząc z założenia historycznych doświadczeń naszego radzieckiego państwa, wielonarodowego, można powiedzieć, że główne cechy przodującego narodu socjalistycznego są następujące:

PO PIERWSZE — najbardziej przodujący w świecie ustroj społeczny i państwowy, w którym nie ma klas wyzyskujących i całą władza należy do ludu.

PO DRUGIE — wysoko rozwinięty przemysł socjalistyczny i wielkie rolnictwo socjalistyczne.

PO TRZECIE — powszechna piśmienność ludności, obowiązkowe nauczanie dzieci, rozbudowany system szkolnictwa wyższego, zapewniający przygotowanie narodowych kadr specjalistów dla wszystkich dziedzin gospodarki i kultury, — rozkwit nauki i sztuki.

PO CZWARTE — systematyczne podnoszenie stopy życiowej całej ludności przez zapewnienie wzrostu realnych płac robotników i urzędników oraz dochodów chłopów, przez rozwój obrotu towarów, rozbudowę miast i ich gospodarki komunalnej, polepszenie warunków mieszkaniowych, — przez szeroką sieć instytucji leczniczych,

Przemysł radzieckich republik środkowo-azjatyckich prześcignął wschodnie kraje

Partia Komunistyczna i rząd Związku Radzieckiego, realizując konsekwentnie leninowsko-stalinowską politykę narodowościową, zapewniły — obok wysokiego poziomu rozwoju całej gospodarki narodowej ZSRR — szybszy rozwój zacofanych ekonomicznie republik narodowych.

W rezultacie zlikwidowano otrzymaną w spuściznę nierówność gospodarczą i kulturalną między narodami ZSRR, co niewątpliwie jest

budowy komunistycznego społeczeństwa.

Wielka Rewolucja Październikowa, obalwszy kapitalizm, wyzwoliła narody Rosji, zlikwidowała ucisk narodowościowy i doprowadziła narody do prawdziwego odrodzenia. Po zlikwidowaniu burżuazji z jej partiami nacjonalistycznymi i po utwierdzeniu się ustroju radzieckiego w naszym kraju, powstały, rozwinęły się i ukształtowały na bazie dawnych narodów burżuazyjnych nowe narody socjalistyczne.

Dzięki konsekwentnemu wcielaniu w życie leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej, wypieniono w naszym kraju odziedziczoną po caracie faktyczną nierówność w rozwoju gospodarczym i kulturalnym między bardziej rozwiniętymi narodami Rosji centralnej a narodami kresów, które w przeszłości pozostawały za nimi w tyle. Obecnie nie ma już u nas narodów zacofanych. W latach budownictwa socjalistycznego nowe, socjalistyczne narody w naszym kraju zmieniły zasadniczo swe oblicze i rozwinęły się w przodujące narody nowoczesne.

zapewniających ochronę zdrowia ludności.

PO PIĄTE — triumf ideologii równouprawnienia wszystkich ras i narodów, ideologii przyjaźni między narodami.

Czy istnieją te cechy przodującego narodu socjalistycznego w naszych republikach radzieckich? Tak jest, istnieją.

Sięgnijmy do faktów. Wiadomo, że carat był ciemną i katem ludów Rosji. Liczne narody nierosyjskie były zupełnie wyzute z praw. Nie miały one własnej państwowości, były administrowane przez urzędników carskich, we wszystkich instytucjach urzędowanie odbywało się w języku rosyjskim, niezrozumiałym dla narodowości miejscowej.

W warunkach ustroju radzieckiego wszystkie narody naszego kraju uzyskały i rozwinęły własną państwowość. Narodowościowe kresy Rosji carskiej przekształciły się za czasów władzy radzieckiej z kolonii i półkolonii w państwa rzeczywiście samodzielne — w republiki radzieckie, posiadające swoje terytorium, autonomię narodową, swoją konstytucję, swe własne ustawodawstwo. W organach władzy, w instytucjach gospodarczych i w administracji, w sądownictwie republik związkowych i autonomicznych oraz obwodów okręgowych, rejonów i osiedli narodowościowych, ludzie wybrani przez naród, znający warunki bytu, obyczaje i psychikę miejscowej ludności, załatwiają sprawy państwowe w języku ojczystym, zrozumiałym dla całej ludności.

Jednym z najważniejszych osiągnięć narodowościowej polityki władzy radzieckiej. Dla zilustrowania sukcesów w rozwoju radzieckich republik narodowych można by przytoczyć wiele przykładów, ale ograniczę się tu do kilku tylko przykładów.

W republikach radzieckich w okresie pięcioletki stalinowskiej stworzono przemysł hutniczy, naftowy i chemiczny, zbudowano wielkie elektrownie, fabryki maszyn

rolniczych, traktorów i samochodów, cementownie, wielkie kombinaty przemysłu włókienniczego i spożywczego oraz wiele innych zakładów przemysłowych.

O tym, że przemysł, zwłaszcza zaś wielki przemysł, rozwijał się szybciej w republikach narodowych niż w ogóle w ZSRR, świadczy przykład radzieckich republik wschodnich — Uzbekkiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmenskiej i Tadżyckiej. Produkcja wielkiego przemysłu tych republik w okresie od 1928 do 1951 r. wzrosła 22-

krotnie, podczas gdy w całym ZSRR wzrosła ona w tymże czasie 16-krotnie.

Wiadomo, że w niedawnej przeszłości kresy wschodnie Rosji carskiej pod względem poziomu rozwoju przemysłu prawie nie różniły się od takich swoich sąsiadów, jak Turcja, Iran, Afganistan. W latach władzy radzieckiej nasze republiki środkowo-azjatyckie pod względem rozwoju przemysłowego szybko prześcignęły graniczące ze Związkiem Radzieckim kraje wschodnie i wysunęły się daleko naprzód.

Ukraina i nadbałtyckie republiki przewyższyły gospodarkę niektórych państw kapitalistycznych

Nasze republiki radzieckie wyprzedziły też znacznie w swoim rozwoju stare kraje przemysłowe Europy zachodniej.

Porównajmy na przykład jedną tylko republikę radziecką — Ukrainą — z dwoma wielkimi krajami burżuazyjnymi Europy — z Francją i Włochami. Oczywiście jest, że w danym wypadku nie wszystko można porównywać. Wiadomo, że w Ukraińskiej SRR klasy wyzyskujące zostały już dawno zlikwidowane, że zakłady przemysłowe, fabryki, ziemia i wszystkie produkty pracy stanowią tam mienie narodowe, bezrobocie zostało na zawsze zlikwidowane i cała władza należy niepodzielnie do ludu. Pod tym względem Ukraina radziecka wyprzedziła ogromnie zarówno Francję jak i Włochy, gdzie władzę sprawują kapitaliści, już przeszło 30 lat temu (żywienie na sali). Porównajmy więc jedynie niektóre najważniejsze dane, dotyczące ekonomiki tych krajów.

Ukraina radziecka, która w ciągu swego istnienia musiała dwukrotnie dźwigać się z ruin i zgłizścić po inwazji obcych najeźdźców, wytapia obecnie o wiele więcej surowców niż Francja i Włochy łącznie (oklaski), daje stali i wyrobów walcowanych więcej niż Francja, a przeszło trzykrotnie więcej niż Włochy, wydobywa przeszło półtora raza więcej węgla niż Francja i Włochy łącznie — traktorów, w przeliczeniu na moc, produkuje prawie trzy razy więcej niż Francja i Włochy razem wzięte — wytwarza znacznie więcej zboża, ziemniaków, buraka cukrowego i cukru niż Francja i Włochy łącznie.

Niemniej wymowny jest przykład szybkiego rozwoju gospodarczego nadbałtyckich republik radzieckich po tym, jak wprowadziły u siebie ustroj radziecki. Jeśli porównamy Republiki Związkowe Litewską, Łotewską i Estońską z Norwegią, Holandią i Belgią, okaże się, że w republikach radzieckich tempo rozwoju przemysłu jest nieporównanie szybsze niż w wymienionych kapitalistycznych krajach Europy.

Na początku 1952 roku Litewska SRR przekroczyła przedwojenny poziom produkcji przemysłowej 2,4 raza, Łotewska — 3,6 raza i Estońska — 4,1 raza, podczas gdy Norwegia, Holandia i Belgia w tymże czasie jedynie nieznacznie przekroczyły przedwojenny poziom produkcji przemysłowej, a przecież republiki radzieckie wyszły z wojny z gospodarką o wiele bardziej zniszczoną.

Ciekawe jest, że w dawnej Łotwie kapitalistycznej, nawet według upiększonych danych ówczesnych jej władców, produkcja przemysłowa w okresie od 1913 do 1939 roku, tj. w ciągu 26 lat, zwiększyła się półtorakrotnie, a w nowej, radzieckiej Łotwie w ciągu 11 lat — od 1940 do 1951 roku — produkcja przemysłowa, po-

мимо zniszczeń spowodowanych przez wojnę i okupację nieprzejścielą, zwiększyła się 3,6 raza.

Równie poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju rolnictwa.

Z chwilą zwycięstwa ustroju kolchozowego w ZSRR, gospodarka rolna republik radzieckich wkroczyła zdecydowanie na drogę nieustannego rozwoju. Ustrój kolchozowy był jedną z największych zdobyczy władzy radzieckiej, włączył on bowiem masy chłopskie do budownictwa socjalizmu, stworzył nowe, niebywałe dotychczas możliwości rozwoju wszystkich gałęzi produkcji rolnej, stworzył warunki stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia milionów chłopów.

W rezultacie, we wszystkich republikach radzieckich mamy teraz wielkie socjalistyczne rolnictwo o wysokiej towarowości, stosujące szeroko najnowsze osiągnięcia nauki agronomicznej i wyposażone w nowoczesną technikę lepiej niż jakikolwiek inny kraj.

Można to stwierdzić w każdej republice Związku Radzieckiego. Poprzestanę tu jednak znowu na radzieckich republikach wschodnich, gdzie, jak wiadomo, przed powstaniem władzy radzieckiej rolnictwo było najbardziej zacofane, gdzie nie było nawet mowy o jakichkolwiek maszynach rolniczych, chociażby najprostsz-

ych. Obecnie na polach kolchozów i sowchozów Uzbekkiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmenskiej i Tadżyckiej SRR pracuje 121 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 koni mechanicznych, 23 tysiące kombajnów, 102 tysiące maszyn do siewu, uprawy i sprzętu bawelny oraz setki tysięcy innych maszyn i narzędzi rolniczych.

Pod względem technicznego wyposażenia gospodarki rolnej radzieckie republiki wschodnie stoją znacznie wyżej od najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych Europy (oklaski).

Weźmy choćby stan zaopatrzenia w traktory. W Uzbekistanie radzieckim na każde 1000 hektarów obszaru zasiewów przypada 14 traktorów, podczas gdy we Francji na taki sam obszar przypada 7 traktorów, a we Włoszech — 4 traktory o znacznie mniejszej mocy. Rzecz jasna, że w zagranicznych krajach wschodu ilość traktorów jest znikoma. Jeśli w Uzbekkiej SRR jeden traktor przypada na 70 hektarów obszaru zasiewów, to w Pakistanie jeden traktor przypada na 9 tysięcy hektarów, w Indiach — na 13 tysięcy hektarów, w Iranie — na 18 tysięcy hektarów obszaru zasiewów.

(Dalszy ciąg przemówienia L. P. Berii podamy w numerze jutrzejszym).

Ołtarz na czołgach

Kardynał Spellman błogosławił w Korei lotników rozrzucających dzumę. Eskadry samolotów wojskowych krwawo kata Franco witaly kongres eucharystyczny w Barcelonie, odbywający się na polach, obficie zroszonych krwią bohaterów robotników Katalonii. Żaden z uczestniczących w tym kongresie dostojników kościelnych nie zaprotestował przeciwko zajęciu przez kata Franco honorowego miejsca w czasie nabożeństwa, które odprawione zostało na zakończenie kongresu.

Obecnie prasa zachodnio-europejska przyniosła fotograficzny dokument, świadczący, że episkopat, wiernie wypełniając zalecenia Watykanu, spełnia rolę agentów amerykańskiego imperializmu.

Na zdjęciu umieszczonym m. in. przez ukazujące się w Hannoverze czasopiśmo „Das andere Deutschland” — widzimy arcybiskupa portugalskiego miasta Mitilene, udzielającego ze stóp ołtarza błogosławieństwa 15.000 rekrutów. Nie jest to jednak zwykły ołtarz polowy. Zbudowano go na dwu amerykańskich czołgach. Przypisy liturgiczne wymagają wprowadzić, aby w ołtarzu umieszczono były relikwie świętego, ale nie słyszano jeszcze, by do relikwii zaliczono amerykańskie narzędzie mordu.

Tych kardynałów, arcybiskupów, biskupów, którzy błogosławią narzędzia mordu, którzy propagują masową rzeź wojenną — łączy jeden wspólny interes — interes osi W-W, Wall Street — Watykan. Większość biskupów amerykańskich stała się agentami werbunkowymi. Biskup Nowego Jorku, pomocnik kardynała Spellmana, wyraźnie tłumaczy, że śmierć młodego Amerykanina w Korei prowadzi go wprost do raju, natomiast śmierć pod kołami samochodu w Chicago — nie zapewnia jeszcze wiecznej szczęśliwości.

Te potępienia godne bluźnierstwa reakcyjnego episkopatu budzą oburzenie milionów uczciwych katolików w całym świecie. Również coraz szersze masy duchowieństwa, zarówno w państwach kapitalistycznych, jak i w krajach demokracji ludowej przeciwstawiają się hierarchii kościelnej wojującej z pokojem i wolnością i wybierają prawdziwie Chrystusowy kościół pokoju.

W szeregach bojowników o pokój znaleźli się tacy, jak dziekan Johnson, czy ks. Boullier, oraz wielu księży Francji, Włoch, Belgii, związanych z ludem, potępiających zdradę wyższego duchowieństwa.

Na Węgrzech udzielił księży w ruchu obrońców pokoju jest coraz żywszy. U nas w Polsce — na Kongresie Ziem Odzyskanych — słyszeliśmy głos wikariusza kapitulnego archidiecezji wrocławskiej, ks. Infułata Lagosza, który oświadczył, że przed duchowieństwem Ziem Odzyskanych otwierają się obrzymie zadania stworzenia atmosfery pokoju i trwałości.

Uczestnicy Kongresu Ziem Odzyskanych, wśród których

było wielu działaczy katolickich, kandydatów na posłów z ramienia Frontu Narodowego, zwiedzili zniszczony przez faszyzm Wrocław. Widzieli katedrę spaloną przez tych, którym błogosławił na pieczę, a odbudowana przez tych, na których Watykan rzuca oszczerstwa i przekleństwa.

Widzieli rusztowania odbudowywanego się kościoła św. Wojciecha i wielu innych.

Przeciwko odbudowywaniu się miastom naszym, przeciwko tej katedrze wrocławskiej, przeciwko całemu naszemu dziełu odbudowy agencji Watykanu chcieli rzucić czołgi amerykańskie. Lecz właśnie Front Narodowy z udziałem uczciwych katolików — jest potężną odpowiedzialnością na nikczemne zakusy watykańsko-hitlerowsko amerykańskich rewizjonistów.

Grot

By rósł i potężniał nasz naród...

Zimny, przejmujący deszcz nie zastał już nikogo w polu. Tego dnia wcześniej ściganego do domów. Nim zapadł zmierzch zarośli się ludźmi główny trakt Klecko — Polska Wieś. Na przekór pośpiechowi szaradzie jesiennej od Polskiej Wsi płynęły w pole pogodny ton oberka. Ludzie na drogach przyspieszali kroku.

— Czyżby się już zaczęło? — pytali niespokojni.

Duża sala w Polskiej Wsi powoli zapełniała się mieszkańcami okolic. Na ławach rozkładły już opatulone chustami gospodynie. Chłopi przystawali gromadnie w kątach sali, to trzymając się wejscia, gromadzili się na dworze. Byli poruszeni. Żywo rozprawiali, często przerywając sobie w pół zdania.

Gwar, który dotąd rósł z każdą chwilą, nagle milknął. U wej-

ścia sali stają nowi przybysze. — To oni. Idą z nauczycielem — wyjaśniają szeptem chłopcy w białych bluzach i czerwonych krawatach.

Na podium staje starszy, o poważnym spojrzeniu człowiek. To miejscowy nauczyciel, ob. Bielawski. W imieniu zebranych wita przybyłych gości. Mówi o wyborach, o kandydatach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, o Froncie Narodowym. Przeciwwstawia prawdę o demokratycznych wyborach w wolnej, ludowej Ojczyźnie, komedii wyborczej z okresu przedwojennego.

— Mamili nas przed wojną jednością narodową. Wszyscyśmy jednak każdego dnia w domu i przy pracy czuli, jaką była ta jedność bogaczy i biednych. Bo jaka być mogła jedność między robotnikami i ka-

pitałistami, między wyzyskiwanymi i wyzyskiwaczami.

Dziś inaczej. Sami jesteśmy gospodarzami, sami kierownikami fabryk, nie nas nie dzieli, wszystko łączy. Dlatego też do wyborów pójdziemy w szerokim Froncie Narodowym, który buduje i gwarantuje piękną przyszłość i rozkwit naszej Ojczyzny.

Orkiestra gra hymn. Powaga i skupienie malują się na twarzach zebranych. Na mównicę staje kandydat na zastępcę posła Stefan Jazdończyk.

Jazdończyk, robotnik z Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich mówi o sobie. O tym, jak beznadziejnie miał życie on i dziesiątki tysięcy jemu podobnych robotników, bezskutecznie wyczekujących na pracę w dawnej Polsce obszarów i fabrykantów. Mówi o tym, jak to po wojnie uzbrojony w oręż

świadomości politycznej przez swoją partię robotniczą osiągał coraz lepsze wyniki w pracy, coraz poważniejsze sukcesy produkcyjne. Z ust jego padają słowa proste, niewyszukane. Mówca staje się bliski słuchającym go na tej sali. Wszyscy oni rozumieją go i wszystko co mówi odczuwają razem z nim. Ciekawe zrazu przenikliwe spojrzenia ustępują szybko miejsca przychylnemu zainteresowaniu. Podobą się ta szczerą twarz kandydata i prosta jego mowa.

— To swój człowiek — padają ciche szepty — nasz człowiek.

Tak, Jazdończyk łatwo sobie wyobraził w jego garbarni przy warsztacie pracy, kiedy przemawia do najbliższych swoich towarzyszy, kiedy pomaga im rozwiązywać trudności, kiedy wyzywa do wydatności w pracy.

...ile w tym jego zasługi wiedzą mieszkańcy Łukaszewa

Jeszcze zmrok otula Łukaszewskie pola, kiedy przewodniczący Jan Kulski zrywa się ze snu i wychodzi na podwórze. Jest zaledwie wpół do szóstej rano ale czas już udać się do magazynu, by wydać paszę dla koni i bydła — na cały dzień.

Po rannym posiłku na pół godziny przed rozpoczęciem pracy w spółdzielni, Kulski obejść musi wszystkie domostwa, aby ze spółdzielcami omówić rodzaj ich zajęcia w zależności od potrzeb wspólnego gospodarstwa i... pogody. Krótko potem sprawdzi, czy ludzie są na wyznaczonych stanowiskach, czy robota idzie sprawnie i bez przeszkód, a potem około godz. 10 lub 11 zjawia się w biurze spółdzielni. Tu z członkiem zarządu, księgowym Władysławem Woitman-

dispozycji na podwórzu i w stajniach, często wspólny wyjazd z ludźmi na pole. Wieczorem — mała narada robocza w biurze z członkami zarządu i grupowymi dla ustalenia planu pracy na następną noc.

Tak kończy się pracowity dzień Jana Kulskiego przewodniczącego Spółdzielni Produkcyjnej w Łukaszewie w pow. krotoszyńskim, obecnie kandydata na posła. Kończy się, jeśli oczywiście nie wypadnie zebranie w gminie czy powiecie.

Z zapałem i poświęceniem, wypełnia swe obowiązki rolnika i działacza społecznego. Wiele z nich sam sobie nałożył.

Codziennie zagląda do świetlicy, interesuje się życiem młodzieży. Pomaga osobiste w pilnych robotach gospodarskich. Jak ojciec interesuje się warunkami życiowymi całej spółdzielczej rodziny. Ludzie pamiętają, jak to dzięki jego staraniom wyrosło we wsł 6 ładnych jednorodzinnych domków. Z ciasnych pomieszczeń folwarcznych kilka rodzin przeniosło się do nowych mieszkań. Za sprawą przewodniczącego przy wykonczeniu ostatniego domku cała wieś pomogła w budowie, dostarczając materiału i robocizny, i oto niedawno, bo w lipcu, członek spółdzielni Wincenty Sobola, mieszkający w 6 osób w jednym pokoju z komorą, mógł zamieszkać w nowym własnym domku.

Łukaszewianie wdzięczni są Kulskiemu za to, że w spółdzielni, którą kieruje, znaleźli inne lepsze życie. Widzą przecież, jak z każdym rokiem rośnie wspólne i indywidualne dobro. Z dumą mówią o zeszłorocznej wydajności z 1 hektara spółdzielczej ziemi: 22,5 kwintali żyta, 20,4 — pszenicy, 27,6 —

owsa, 149 — ziemniaków, 249,2 buraków cukrowych. Z roku na rok zwiększa się udój mleka: w 1950 (drugi rok istnienia spółdzielni) wynosił on 38 tysięcy litrów, a w 1951 — 52 tys. a w tym roku osiągnął on cyfrę 80 tysięcy litrów. Obok 36 sztuk bydła, w owczarni zarodowej chowa się 71 sztuk merinów, przy czym produkcja wełny daje spółdzielcom około 17 tysięcy złotych rocznego dochodu.

Słusznie też jedna z najstarszych spółdzielni w naszym województwie Łukaszew, zalicza się do najlepszych. Ile w tym zasługi Jana

Kulskiego, wiedzą sami spółdzielcy. Dlatego też cieszy on się wśród nich szacunkiem i miłością. Bawiące się przed domami dzieci, skoro tylko zobaczą, że „Kulski idzie”, rzucają zabawki i biegną do niego. Przewodniczący nie tylko lubi porozmawiać i pożartować, ale i nieraz w kleszeni kurki znajduje się trochę cukierków dla Kochanej dzieci. Głaszcząc dziecięce główki, Jan Kulski myśli na pewno o swoim dzieciństwie, które nie było łatwe.

Jan Łagoda

listy i odpowiadzi

Jesteśmy z całej Polski...

Spotkaliśmy się przy czasowym stole: robotnik, inżynier, robotnik PGR i pracownik biurowy. Wszyscy jesteśmy uczestnikami Wczasów Leczniczych w Szczawnie Zdroju (dawniej Solice).

Miejscowość ta leży w odległości 5 km od Wałbrzycha, skąd dojeżdża się tramwajem. Domy wczasowe rozrzucone są w malowniczej dolinie, tonącej w zieleni. Posiłki są smaczne, obfite i estetyczne podane. Oczywiście jest prowadzona oddzielna kuchnia dla osób będących na diecie. Ze względu na specjalny charakter wczasów, kuracjusze są otoczeni bardzo troskliwą opieką lekarską. Dlatego zaraz po przybyciu do Szczawnia — Zdroju, wczasowicz poddaje się szczegółowemu oglądzinom lekarskim, w wyniku których otrzymuje bądź to specjalne zabiegi, bądź kurację odpowiednią wodą, względnie dietę.

Niewątpliwie czytelników zainteresują rodzaje wód, jakimi dysponuje Szczawnia-Zdrój. Są ich trzy rodzaje: „Mieszko”, woda znana ponoc od 800 lat, a która leczy drogi oddechowe, „Dąbrowka” — stosowana przy kuracji nerek, oraz „Młynarz” — bardzo skuteczna przy żołądkowych dolegliwościach.

Wczasy lecznicze trwają miesiąc i dłużej. Program dnia jest tak ułożony, że zapewnia odprężenie umysłowe, a zatem zupełny odpoczynek. Nie zapomniano i o rozrywkach kulturalnych w postaci koncertów, występów artystycznych i wieczorków świetlicowych.

W czasie spacerów po pięknym parku, lub siedząc w doskonałe wyposażonej świetlicy, myśli często nad ogromem zmian, jakie dokonały się w naszym kraju. No, choćby takie wczasy lecz-

nicze, z których obecnie korzystam ja pracownik techniczny. Jest to przecież najzupełniej nowa, socjalistyczna forma wypoczynku, połączona z leczeniem. Kandydat otrzymuje skierowanie do miejscowości, która najbardziej odpowiada jego stanowi zdrowia. Miejscowość ustala komisja na podstawie orzeczenia lekarskiego.

Pracowałem przed wojną i obecnie pracuję jako siła techniczna. Niestety, przed wojną nie mogłem myśleć o tym, aby swobodnie i dostatecznie odpocząć, a co dopiero wymagać by wybierano mi jeszcze miejscowość. Zabiegi, z których ja obecnie korzystam bezpłatnie, dostępne były przed wojną ale oczywiście za grube pieniądze. A pieniądze te miała jedynie nieliczna garstka zamożnych.

Dziś z wczasów, z leczenia korzystamy wszyscy i robotnicy i ludzie wsi i inżynierowie — nikt nie pyta nas czym jesteśmy i czy mamy pieniądze a tylko jakie mamy życzenia.

My, kuracjusze ze Szczawnia — Zdroju najlepiej przekonaliśmy się, że troska o człowieka pracy w państwie ludowym, jest troską naczelną. Z roku na rok przybywa sanatoriów, domów wczasowych, specjalistycznych urządzeń lekarskich. Jasno widać, że to wszystko jest wynikiem naszej pracy, wynikiem niektórych wyrzeczeń, które warto ponosić by korzystać potem z tych pięknych osiągnięć.

Kiedy znikną nasze dolegliwości, gdy odpoczniemy i nabierzemy sił staniami znów do pracy przy swoich warsztatach i biurkach. Wyniki naszej pracy będą najlepszym wyrazem wdzięczności dla państwa ludowego. (1938)

Wacław Korytowiec

Rumiane buziaki, roześmiane oczy najmłodszych wpatrzyły się w Stanisławskiego, jak zakłada okulary na oczy, jak oparty o pulpit w bezpośrednich słowach mówi o sobie, o nowych zadaniach, o wielkich obowiązkach, o potężnym Froncie Narodowym.

— Jakbyś go widział oparte go o płot zagrody w gromadzie Jarząbek, kiedy dzieli się spostrzeżeniami z innymi rolnikami — mówi szeptem do swego sąsiada, ob. Malinowski, który kandydata na posła zna z jego pracy i codziennego życia. Co starsi chłopcy potakują słowom kandydata. Jakby chcą mu dodać odwagi lub też by pokazać mu, że dumni są z niego, że może na nich liczyć, że są z nim.

Stanisławski, pięćhektarowy rolnik z gminy Niechanów, dobrze pamięta życie człowieka pracy w ustroju kapitalistycznym. Już jako 6-letni chłopak oddany na służbę do bogacza wiejskiego, dzień cały harował na bogatego się kulaka. Stanisławski ze wstrętem spogląda teraz ku stojącej na sali młodzieży, żyjącej w szczęśliwej i naprawdę wolnej Ojczyźnie. Nie tak to bywało za jego młodości. Nauka i szkoła dla dziecka chłopskiego przez długie lata pozostawały nieiszczalnym marzeniem.

Mocno wyrzyli się w pamięć Stanisławskiego lata krzywdy i wyzysku, w których za chlebem wyjeżdżał trzeba było z kraju. Jako 16-letni chłopak Stanisławski także emigrował do Francji, w której kopalniach przez długie 20 lat był górnikiem.

W kraju, do którego wrócił trawiony tęsknotą za bliskimi i Ojczyzną, zastał jednak ten sam wyzysk, te samą nędzę, która chłopcem wygnała go w świat.

Przez wszystkie lata kapitalistycznego wyzysku Stanisławski twardo bronił praw interesów biednego i wyzyskiwanego chłopca.

Przed stołem prezydalnym, przy którym siedzą kandydaci na posłów, gromadzą się dzieci szkolne. Otaczają kandydatów na posłów i wiwatują na cześć Frontu Narodowego, na cześć przyszłego Sejmu, wyrzucają w górę pełne kwiatów dłonie. To jakby uśmiech wiosny, bogaty życiem, kwiatami i radością wdarł się w ciemny jesienny wieczór do zadymionej sali.

Jazdończyk wzruszony ścisną garnąc się ku niemu dzieciaki. A kiedy chce dziękować za serdeczną owację, rozlegają się oklaski. Jak grzmot biją o ściany obelone wapnem, targają zamokłymi szybami okien i gdzieś daleko opadają na chłopskie zagony.

Aby zakwitła Warszawa... Deklamacja młodych dziewcząt, które w części artystycznej przejęciem recytują słowa polskiego poety, są bodaj najlepszym wyrazem wszystkiego, co łączy zebranych, co odczuwają uczciwi patrioci, złączeni jak nigdy w historii. Silni jednością, skupieni w wielkim Froncie Narodowym.

HENRYK HELLER



Jan Kulski



Archiwum Fotograficzne CAF

Rządy burżuazyjno-obszarne w Polsce przedwrześniowej krwawo tłumili każdy odruch protestu mas robotniczych i chłopskich przeciwko polityce nędzy i wyzysku. W czasie manifestacji protestacyjnych i strajków ogarniających cały kraj, występowały przeciwko demonstrantom uzbrojone oddziały granatowej policji specjalnie szkolonej w tym celu według wzorów hitlerowskich w słynnej szkole policyjnej w Gołdźwinowie.

Na zdjęciu: gen. Kordian Zamorski, szef granatowej policji sprawdza gotowość b-jów „chłopców z Gołdźwinowa” przed jedną z akcji przeciwko strajkującym robotnikom.

2 ekipy CWKS w Pradze

Wojskowi piłkarze i bokserzy wraz z drużyną lekkoatletów ATK znajdują się już w pięknej stolicy Czechosłowacji.

Dzisiaj w sobotę w ramach Dnia Armii Czechosłowacji odbędą się spotkania piściarskie a jutro piłkarskie CWKS — ATK.

Nie na tym kończy się jednak tegoroczny sezon sportowy — żołnierzy obu bratnich narodów. Z wrażliwością i zapałem polskimi zespołami CWKS-u przyjeżdża (w dniu 5 bm.) drużyna piłkarska ATK dla ponownego rozegrania meczu z CWKS-em. Zawody odbędą się 12 bm. w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego.



Musta, który wystąpił w meczu CWKS — ATK w Pradze

Głos SPORTOWY

74 drużyny piłkarskie walczą o puchar Polski

Największą doroczną imprezą piłkarską, w której uczestniczą wielotysięczna rzesza młodzieży miast i wsi — to popularny już turniej o Puchar Polski.

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się spotkania na szczeblu centralnym. W tym dniu rozegrane zostaną trzy mecze eliminacyjne. W dniu 19 bm. odbędą się 28 spotkań z udziałem mistrzów województw i drużyn II ligi. Poznań reprezentować będzie zwycięski zespół w tych rozgrywkach Gwardia Poznań I Stal, jako zespół II-ligowy. Zwycięzcy tych spotkań zmierzą się dnia 2 listopada. Tydzień później walczyć będą zwycięzcy poprzedniego rzutu oraz 10 drużyn I-ligowych (bez mistrzów obu grup). Kolejny dzień ma wszelkie dane, by zająć pierwsze miejsce w swej grupie.

Zwycięskie drużyny będą walczyły w dniu 16 listopada o wejście do ćwierćfinałów, które wyznaczone zostały na dzień 23 listopada, a do zawodów obojętne zwycięzców z poprzednich spotkań staną również mistrzowie obu grup I ligi.

Półfinały odbędą się 30 listopada, a finał rozegrany zostanie w dniu 7 grudnia br. w Warszawie. (X)



Gotówkowy wolkower

Oczekiwany w Poznaniu z dużym zainteresowaniem mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski między poznańską Gwardią i szczecińskim Ogniem nie odbył się z powodu braku gotówki w kasie Ognia, które nie potrafiło zmobilizować niezbędnej sumy na pokrycie kosztów podróży...

Tak kłopotliwa gospodarka zdecydowanie się nie opłacała, bowiem Gwardia otrzymała wolkower 11:0 i jako zwycięzca udaje się w sobotę do Sopotu na mecz z mistrzem Wybrzeża Ogniem (Sopot). Gwardia grać będzie w Sopocie w najlepszym składzie na jaki ją w tej chwili stać z Jaskowiakówną, Kramrem, Tomaszewskim, Roszkiewiczem — na czele. Fraszewski jeszcze się nie wyleczył z kontuzji kolana i towarzyszyć będzie drużynie w charakterze trenera. (k. w.)

Pierwsze regaty na Jeziorze Maltańskim

Dnia 5 bm. o godz. 14 odbędą się pierwsze regaty kajakowe na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu. Organizatorem jest nowo powstała pierwsza sekcja kajakowa Ludowego Zespołu Sportowego Rogalin. Odbędą się następujące biegi: seniorów i juniorów, mężczyzn i kobiet; bieg turystyczny zawodników bez klasy; bieg turystyczny old-boy'ów.

Trasa 500 m. Regaty odbywają się pod hasłem „Jedność Frontu Narodowego”.

Cały naród buduje swoją Stolicę.

Chwała budowniczym socjalistycznej Warszawy!

Z mapą w rękę po leśnych drogach

Zagrzmia motory na leśnych drogach, padną strzały ze stanowisk. Kiedy i w jakim celu? Liga Przyjaciół Żołnierza i PZM w Poznaniu organizują na zakończenie II Tygodnia LPŻ oraz Wojska Polskiego 12 bm masowy motocyklowy bieg patrolowy. Celem popularyzacji sportu motorowego mogą wziąć udział w zawodach motorowych kierowcy niezrzeszeni w kółach sportowych.

Trasa wynosi około 65 km i przebiegać będzie trudnym, lecz ciekawym terenem. Niełatwy będzie to egzamin sprawności, lecz na zwycię-

ców czekają cenne nagrody. Równocześnie uczestnicy rajdu (zrzeszeni) po przejechaniu trasy ubiegają się mogą o licencję sportową, gdyż impreza ta zaliczona została przez PZM jako „pierwszy krok motorowy”.

Zgłoszenia dla zrzeszonych składają sekcje motorowe. Niezrzeszeni kierowcy winni się osobiście skomunikować z Zarządem Wojewódzkim LPŻ, Poznań, Sekcja Motorowa ul. Niezłomnych 1, gdzie otrzymają regulamin rajdu. Ostateczny termin zgłoszeń 10 bm.

Pracownicy poszukiwani

RZEMIEŚNIKÓW METALOWCÓW I ROBOTNIKÓW, TAK MEZ- CZYŃ jak i KOBIECY przyjmie DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W SZCZECINIE, do pracy na terenie całego szczebińskiego okręgu dyrekcyjnego. Pracownicy otrzymują uposażenie zasadnicze według stawek B, K, P oraz premie, wysokość której uzależniona jest od wydajności pracy, niezależnie od tego pracownicy otrzymują świadczenia w postaci umundurowania i butów oraz deputatu węglowego dwa-nastęce bezpłatnych biletów kolejowych rocznie dla pracowników i trzy dla członków rodzin oraz 80% zniżka na przejazdy koleją. Chętni do odbycia szkolenia mają możliwość osiągnięcia wyższego stanowiska. Zainteresowani winni zgłaszać się w REFERATACH ZATRUDNIENIA POWIATOWYCH (MIEJSKICH) RAD NARODOWYCH K2120

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH (mężczyzn) na dogodnych warunkach w miast. Układu Zbiornego poszukuje REJONOWA ZBIORNICZA JAJCZARSKO-DRBBIARSKA W POZNANIU-STAROLECE, UL. STAROLECKA 57. Zgłoszenia w Sekcji Kadr ra mielacu. K2134

ST. KSIĘGOWEGO, obeznanego również z pracami instruktażu w terenie poszukuje zaraz PANSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT KOLEJOWYCH NR 10 w Poznaniu. — Zgłoszenia należy kierować do PPRK-10, DZIAŁ PERSONALNY, POZNAN, UL. RATAJZAKA 26. K2141

SZLIFIERZA na okrągłą i płaską szlifierkę oraz ROBOTNIKA do uszycia warsztatowych przyjmie ZAKŁAD DOŚKONALENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU, UL. KOŚCIUSZKI 57. K2149

CHEMIK z praktyką na KIEROWNIKA WYTWÓRNI w Poznaniu potrzebny. — Oferty Głos Wielkopolski dla K2162.

A SAMODZIELNYCH SAMODRÓWYCH MONTERÓW SILNIKO- WYCH poszukuje BIURO TRANSPORTU PRZEDSIĘBIORSTWO W POZNANIU, PL. WOLNOŚCI 4, IV PIĘTRO. — Warunki zgodne z umową zbiorową K2160

PLANISTA-STATYSTYK z praktyką w PGR zaraz potrzebny. Wynagrodzenie według grupy V UZP w PGR. Mieszkanie i stacja kolejowa na m. j. — Zgłoszenia z życiorysem kierować pod: HODOWLA NASION K. Buszyński i S-wo, pod zarządem państwowym, STACJA SELEKCYJNA WIECŁAWICE, POZNAŃ INDOBRZEW. K2153

SAMOCOD-FURGONETKĘ (reklamówkę) spieniężni kupi

Oddział Wojewódzki Centrali Spółdzielni Inwalidów, Zielona Góra, ul. Dąbrowskiego 2 — Te- lefon 881 i 394 lub Poznań nr 72-60. K2152

Zamiana

Pokoje kuchnia stróżostwem. 1. piętro, zamiana na podobne bez samodzielnego. Włda — Kazań, Poznań Prądzyskiego 55 m. 16. 14623g

Pokoje (Włda) przynależności- mi używaniem kuchni, zamiana na podobny naichetniej Starówka, Oferty Głos Wielkopolski dla 14635g

Pokoje z kuchnią Włda, zamiana na 2 pokoje z kuchnią, warunki do omówienia, Oferty Głos Włda dla 14632g

Duża 2 1/2 pokojowa kuchnia — przynależności, zamiana na 3 1/2-pokojowe, Oferty Głos Wielkopolski dla 14680g

Pokoje 25 m², gazem, światłem, skrytką, piwnicą, zamiana na 2 pokoje kuchnia, ewol. zwolne koszty remontu, Oferty Głos Włda dla 14672g

Dam 2-pokojową w centrum Bydgoszczy zamiana na 1-rodzinną wzd. kupię w Po- znaniu, Oferty: IKP Bydgoszcz „6835”. K2159

Wolne lokale

Uczniła przyjmie na wspólny pokój — Oferty Głos Wielkopolski dla 14619g

Na wspólny pokój przyjmie uczennice szkolna. — Adres wskazać Głos Włda, nr 14638g

Pokoje wynajmuje panu, Poznań, Działowa 11, m. 3. Poprawka, 14664g

Szuka lokalu

Nauczycielka szuka pokoju — również wspólnego. — Oferty Głos Włda dla 14634g

Spekjalna, pracująca poszuki- je pokoju, Oferty Głos Wielkopolski dla 14630g

Dwaj solidni spokojni stu- denci poszukują pokoju. — Oferty Głos Włda dla 14650g

Dwaj studenci poszukują nie- kreślonego pokoju w śródmieściu. — Oferty Głos Wielkopolski dla 14661g

Pokoju ewol. pokoju z kuchnią poszukuje za zwrotem kosztów remontu. Dzielnica obywatelska, Oferty Głos Wielkopolski dla 14640g

Uczniła spokojny student po- szukuje pokoju, Oferty Głos Wielkopolski dla 14676g

Lekarz samotny szuka pokoju, Oferty Głos Włda dla 14674g

Student udzieli korepetycji z polski. — Oferty Głos Wielkopolski dla 14679g

Samotna pracująca szuka fa- dnego pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 14673g

Dzierżawy

Domak 1-rodziny niewykoń- czony oddam w dzierżawę, Oferty Głos Włda dla 14648g

Zguby

Zgubiono książeczkę konfide- nr B 140729 i B 140618. Zna- lazcę proszę o zwrot, Wiktor Jausz, Szymanowo powiat Rawicz, 18165p

Zgubiono kartę meldunkową nr F XI 25882 na nazwisko Kazimiera Deleka, Wydar- towo, powiat Mogilno, 18164p

Zgubiono prawo jazdy na na- zwisko Czesław Nowakowski, 14622g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Edmund Juicz- ka, Poznań, Garbary 5, m. 8. 14628g

Zgubiono legitymację szkolną nr 25, wydaną przez Dyrekcję Tech. Budowy Taboru Kolej- owego Poznaniu na nazwisko Zbigniew Stiller, 14617g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Gabriela Drze- wiecka, 14637g

Zgubiono legitymację Zw. Za- wodowego Pracowników Su- biej Zdrowia, książeczkę ubez- pieczalni Społecznej na na- zwisko Kazimiera Gwizler, 14617g

Skradziono teke skórzaną z książkami szkolnymi, kartą meldunkową rowerową ubez- pieczającym rower na nazwi- sko Kazimiera Barczewska, Poznań, Kwiatowa 13, m. 15. 14675g

Poszukiwania rodzin

Kto zna miejsce pobytu Do- nata Sowiły, proszony jest o podanie adresu Oferty Głos Wielkopolski dla 14668g

Różne

Fotografie legitymacyjne po- spiesznie wykonuje oraz prace amatorskie, Poznań, Botanicz- na 6. 12798g

Wypożyczam porcelanę, szkło na każdą uroczystość, Po- znań, Żydowska 33. 14597g

„Haftopis”, Poznań, Mylna 24, jełwe wykonuje wszelkie pisy, solidnie, terminowo, O- kretke, meble, guziki, dzur- ki, natychmiast, 14753g

Impreza, jakiej nam nie potrzeba

Pod koniec września odbyła się w Koninie impreza sportowa. Na stadionie „Spój- ni” stanęli do konkurencji sportowych zawodnicy, któ- rzy chyba nie zapomną to- tego startu, takiej niedzieli. Zupelnie zła organizacja, bezholowie, bezplanowość wpłynęły na poziom impre- zy, którą pod względem spor- towym i propagandowym za- liczyć trzeba do typu skan- dalicznych.

Sędziowie wykazali abso- lutny brak rzetelności w o- cenach. Jeśli w dodatku do- damy jeszcze, że jeden z ar- bitrów — Kozłowski (bardzo zdenerwowany) uderzył w- dza, wówczas będziemy mie- li pełny obraz tej imprezy. Smutno to obraz „Kiczo- waty”, w dodatku umieszczo- ny w fatalnym obramowa- niu.

Chuligańskie wybryki mło- dzieży zebranej na widowni „dostroiły się” do całosci za- wodów. Co gorsze to fakt, że na niepożamowane harce i... popisy młodych kibiców nie umieli dorośli widzowie zna- leźć rady; obojętność wobec zachowania się młodych wy- stawia starszym obywatelom Konina smutne świadectwo. Uświadamianie młodego pokolenia kierowanie nim, „prostowanie krętych dróg”, po których ono czasami kro- czy jest naszym obowiąz- kiem.

Wracając do organizato- rów i sędziów zawodów przy- pomnieć musimy kilka zasad obowiązujących w sporcie:

1. dobra organizacja to dobre wyniki,
2. rzeczowe werdykty sę- dziowskie to nakaz ucz- ciwości arbitra,
3. dobra propaganda spor- tu gwarantuje jego wszechstronny rozwój.

O tych paru zasadach, zdaje się, w Koninie zapom- niano. (now)

Ze sportu w Związku Radzieckim

Spadochroniarze radzieccy mistrzowie sportu: Paweł Stor- czenko i Walentyna Sylwe- strowa odnieśli wielki sukces uzyskując dwa najlepsze wy- niki na świecie. Storcenko wy- konał noczy skok z wysokości 10 tys. metr. Spadochron o- tworzył dopiero na niecały kilometr nad ziemią. Sylwe- strowa wykonała skok z wyso- kości 9 tys. metrów i lądowała z zamkniętym spadochronem 8 tys. m.

Zdobywajcie S. P. O.

O 5 cm lepiej

Na mistrzostwach lekko- atletycznych Kirgizji dosko- nała zawodniczka radziecka Zybina uzyskała w pchnięciu kulą 15,42. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu świata, należącego do Zybiny, o 5 cm.

Lekarz

Dr Danecki, choroby skórno- weneryczne, Poznań Czerwo- nej Armii 31, godz. 13.30 do 15.30, 19.30—20. 14615g

Wolne posady

Gospościa potrzebna zaraz. — Matuszkiewicz, Poznań Wro- cławska 21, m. 7. 14549g

Szefler mechanik na cigarów- ke na wyląd potrzebny na- tychmiast. Zgłoszenia: Poznań Graniczna 13 m 11, telefon 76-41. 14635g

Uczeń ślusarsko-tokarski po- trzebny Poznań, Rokossov- skiego 91, warsztat. 14683g

Pomocnik krawiecki potrze- bny. Szarka, Poznań Przyby- słowa 41, skład. 14671g

Młody pomocnik i samotny do konia do ogrodnictwa po- trzeba Ryńska, Poznań-Zubi- kowo Armii Czerwonej 36. 14725g

Szuka posady

Kucharka rutynowana, starsza przyjmie posadę Gotuje na ślubach Poznań-Kazark Stru- cia 7, m. 2. 14663g

Prace złeczone pisemne (ładny charakter pisma) przyjmie w dom. — Oferty Głos Wielko- polski dla 14700g

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne ko- respondencyjne kursy księgo- wości Edz skrytka 163. K2135

Taliców ludowych nowoży- nych wtyczka Szukarkówna Szturck Poznań, Marcinko- wskiego 2a. 14315g

Belicanto udziela asystent prof. Bellinowy Medialny Zmiesz- nia: Poznań Kądziska 32a, m. 11, godz. 17. 14666g

Sprzedaje

Włódkę sprzedam, Poznań- Dębica Grzybowa 7, m. 2. 14628g

Maszynę do szycia dywan 3,5 x 4,5 biurko, sprzedam, Poznań Wielkopolska 40, m. 3. 14631g

Rabarberowe wysadki kilka- nastęce tysięcy, sprzedam — Oferty Głos Włda dla 14676g

Wózki (autka) koszykowe, sportowe, pedale malarskie, polskie H. Świątek, Poznań, Stary Rynek 58. 14508g

Maszynę biurową „Contin- tal” sprzedam Poznań Gar- bary 32, m. 3, od godz. 13 do 16. 14632g

Kurtka karakulowa, w dobrym stanie, sprzedam, Rysoni, Poznań Promienista 22a. 14651g

Fortepian koncertowy Blüth- neira sprzedam Adres wskazać Głos Włda nr 14649g

Klinę spadochronową, jedwa- bne sprzedam Poznań, Gwar- di Ludowej 51, m. 6. 14647g

Motocykl „Jawa”, 250 cm³, starszy typ ogumienie stan- dobre, sprzedam. — Poznań, Świętohorska 5 od 16. 14644g

Maszynę czapniczą, pierwszo- rzędny stan, sprzedam — Poznań, Prądzyskiego 57, m. 5. 14643g

Maszynę do szycia Singera, nowa gabinełowa sprzedam, Poznań, Złotowa 22 m 1 — (przez Dąbrowskiego), 14641g

Wózek (autko) sprzedam, Po- znań Szelagowska 37 m 1. 18191p

Cieciarków 2-tonową po szli- fie, silnik rezerwowy, sprze- dam — Oferty Głos Wielko- polski dla 14662g

Samochód Opel 1.3 i sprze- dam Poznań Garbary 95, m. 1. 14660g

Dom Śremie sprzedam lub za- mienie na podobny Poznań, Adres wskazać Głos Włda- polski nr 14658g

Wielkole „Poznańska” wyra- biam i sprzedam — Poznań Dąbrowskiego 83/85. 14657g

Spacerówkę sprzedam, Poznań, Rossaka 17, m. 7. 14656g

Futro żebce, jasne 3/4 — sprzedam, Poznań Zające 6, m. 1. 14655g

Bufet debowy sprzedam, Po- znań Wawrzyńska 85, m. 2. 14654g

Płaszcz męski, samodzielną na watołinie, mało używany, sprzedam, Poznań Chemoń- skiego 4 m. 5, godz. 15—19. 14653g

Drzwi, okna używane, sprze- dam Poznań Szelagowska 39, m. 2. 14703g

Wózek — autko (kultowe toż- ska), dobrym stanie, sprze- dam. — Poznań, Jackowski- go 40 m 3. 14720g

Blam nutrie, kołnierzy wydra- zegar stojący Beckera sprze- dam — Poznań Matejki 44, m. 5 trz dzwonił godz. 12—15. 14699g

Piękna wille (także połowe) i parcele przy tramwaju sprze- dam okazynie Oferty Głos Wielkopolski dla 14698g

Piac przemysłowy 1500 m² (śródmieście) domek niewy- konany (nervierie), tani sprze- dam Oferty Głos Wiel- kopolski dla 14697g

Wózek czeski głęboki, biblio- teke stylowa, sprzedam, Po- znań, Skryta 13, m. 12 po- dzimach 12—16. 14682g

Cegły 10 000 sztuk, dachówki różnobarwne 2500 sztuk sprze- dam Poznań-Lunikowo, Kros- nieńska 14. 14693g

Samochód osobowy BMW ka- briolet, malolitrażowy, na- chodzący, silnik 6000 km po- remontu sprzedam Oferty Głos Włda dla 14677g

Kursy administracyjno-handlowe

organizuje ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ Poznań, ul. Zwierzyniecka 13

OGŁOSZENIA DROBNE

Pianino Bechstein — Berlin, nowe sprzedam, Oferty Głos Wielkopolski dla 14696g

Maszynę Singer sprzedam, Po- znań, Chłapowskiego 3 m. 3. 14692g

Radio Philips klawiszowe — sprzedam, Poznań Prusa 6, m. 6, od godz. 16. 14689g

Rower męski, jak nowy, sprze- dam, Poznań, Łukaszczyka 2, m. 12. 14686g

Spacerówkę sprzedam Poznań- Dębica, Czechosłowacka 32, m. 1a. 14682g

Płaszcz damski średnia figur, zimowy w dobrym stanie — sprzedam, Poznań, Matejki 32, m. 2. 14669g

Motocykl sprzedam, Poznań telefon 79-58, godz. 16—18. 14667g

Lodówka elektryczna na cho- dzie nieuszkodzona, sprzedam, Oferty Głos Włda dla 14686p

Parcela sprzedam — Poznań, Dąbrowskiego 137. 16283p

Smoking, prawie nowy, śred- na figura, korzystnie sprze- dam, „Stylo” Poznań, plac Wolności 1, II p. 18282p

Zegar stojący (Bekert) sprze- dam Poznań Nad Bogdanką 2, m. 1. 18281p

Radio 7-lampowe, ośmiorzę- dnie sprzedam — Poznań, Jackowskiego 53 m. 10. 14705g

Futro damskie (opony japoń- skie) sprzedam, Poznań Grun- waldzka 99, I piętro. 14707g

Takarnie około 0,5 m tocz- nia może być uszkodzona, kupię, Oferty opisem ceną Głos Włda dla 14639g

Kafeluch napedowy do samo- chodu osobowego DKW kupię, Poznań, Kościelna 36, war- sztat. 14685g

Kuchenne gazo-węglowa lub gazowa z piekarnikiem oraz gazowy piec do łazienki ku- pię, Poznań, telefon 69-75. 14701g

Damek 1-rodziny względnie pół wili w Poznaniu lub oko- licę spiesznie kupię, Warunek mieszkan. e. ogród. — Oferty Głos Włda dla 14684g

Lisa srebrnego na kołnierzy pelise kupię Oferty ceną Głos Wielkopolski dla 14783g

Damek 1-rodziny ogrodem w Poznaniu kupię, Adres wskazać Głos Włda, nr 14716g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej najuko- chańszej żony, Sp. z Hauptw

Marii Anieli Kuligowskiej

zostanie odprawiona msza św. w poniedziałek, dnia 6 bm., o godz. 8.15 w kościele Najw. Zbawiciela przy ul. Fredry

o czym zawiadamia

14646g MAŻ

Dnia 2 października 1952 r. zmarł w wieku 70 lat Sp.

Anna Humbla

członek naszego Cechu, wdowa po mistrzu instalator- skim.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Cech Rzemiosł Budowlanych

K2161

Dnia 11 września 1952 zmarła nagle moja ukocha- ną żona, naszą naj- ukochańszą matką, babcią

Władysława Rakowska

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się 15 września br.

W głębokim smutku pogrzebi mąż

W konińskim Liceum Pedagogicznym dużą poczytnością cieszą się pisma radiotelegraficzne. Uczniowie klasy IIIb zaprenumerowali 42 egzemplarze „Pionierskiej Prawdy” i wezwali pozostałe klasy do współzawodnictwa w prenumeracie czasopism radiotelegraficznych. (So)

Przy Zarządzie Miejskim Ligi Kobiet w Pile istnieje społeczna poradnia prawna, z której korzysta wiele członkiń. Poradnią kieruje kierowniczka świetlicy — Skińska.

Członkinie Ligi Kobiet brały czynny udział w akcji rozprowadzania książek. Pierwsze miejsce zajęła pracownica Przychodni Podstawowej — Pilonis, drugie — zespół kobiet Szpitala Miejskiego. (ko)

Pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Pile w akcji łączności miasta ze wsią odwiedzili z programem artystycznym Radolin. Wzięli oni również udział w pracach żniwnych na terenie PGR. Spółdzielcy włączyli się ponadto do pracy w komitetach wyborczych Frontu Narodowego.

Z mało i średniorolnych chłopów gminy Nekla, przodujących w planowej odmianie zboża, wyróżniają się przede wszystkim: Jan Kameł z Podstolice, który odstawił 1612 kg ponad plan i tym samym wykonał plan roczny w 200%, Stanisław Szafranski z Dzierżnicy, Leon Włodarczyk i Stanisław Bałazyk z Podstolice.

Centrala Produktów Nafotowych wybudowała w Kórniku stację benzynową. Wykładała ją załoga Centrali Produktów Nafotowych dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) oraz poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego.

W Kórniku naprawiono i przebudowano główne ulice. Przebudowano również ulice boczne a częściowo także rynek w Bninie. Na drodze z Kórniku na stronę Bnina o bok Muzeum Kórnickiego i PGR kładzie się obecnie twardą nawierzchnię.

W Bninie uruchomiono tartak parowy i śrutownik, który prowadzi zespół PGR Kórnik.

W Kórniku powstały 2 sklepy MHD: sprzedaży sprzętu gospodarstwa domowego i ratelnej sprzedaży mebli.

Władze Centralne Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa w Warszawie odznaczyły o statnio Edwarda Prusinskiego, dyrektora zespołu PGR Kórnik dyplomem uznania.

14 zbiorowych transportów w jednym dniu

Zbiorowe transporty zboża organizują także rolnicy powiatu żarskiego. Niedawno gromadną odstawę zorganizowali chłopcy z Łazowa, Miostowic Dolnych, Olbrachotowa, Grzawy, Strzeszowic, Gniewoszy, Buczyn, Zarek Wielkich, Zarek Małych, Dłużki, Naboju, Datynia, Kola oraz Zaborów. Łącznie magazyny powiatu żarskiego przyjęły w jednym z ostatnich dni aż 14 zbiorowych transportów zboża. (pp)



Taką pieczęcią będzie stemplowała poczta w Zielonej Górze przesyłki nadane w czasie Winobrania. Filatelisci pragnący mieć w swoim zbiorze znaczki datowane takim stemplem mogą nadsyłać koperty z nalepionymi znaczkami do Obw. Urzędu Pocztoowego Zielona Góra 1 celem ostemplowania.

Rozpoczął się rok akademicki



Foto — Przychodzki
Coraz więcej kobiet studiuje na wyższych uczelniach. Oto studentki farmacji Jadwiga Eilmes i Irena Tront udają się z dworca poznańskiego do Domu Akademickiego. Skończył się dla nich okres wakacji, rozpoczął się nowy pracowity rok akademicki.

Miasto róż — dzisiaj

— Proszę jeden bilet do Dolska.

— Do miasta róż? Proszę bardzo.

Kasjerka uśmiechnęła się. Ja zaś dziwiłem się szczerze, gdyż po raz pierwszy w życiu dowiedziałem się, że to małe miasteczko, leżące między Śremem a Gostyniem tak się właśnie popularnie nazywa.

W samej nazwie tkwi odrobina lirycznej przesady. W Dolsku (1.464 mieszkańców — jak dokładność — to dokładność) kwitną, we właściwej porze, różę wprowadzając nawet na Rynek, kwiatów i krzewów tu więcej niż gdzie indziej, ale do „miasta róż” to jeszcze daleka droga! Chyba do miasta takich róż, które więcej mają kołców niż paków! O Dolsku i tysiącu podobnych miasteczek, mówił się w przedwojennej Polsce „zapadła dziura” i określenie to było zarazem ostentacyjną definicją. Przesądzało los tych prowincjonalnych miejscowości, degradowało je kategorycznie.

Po wojnie ulice w Dolsku skanalizowano i zelektryfikowano, przebudowano cały

Rynek, spokojne uliczki. Garncarska, Rybarska, Kościarska, Pocztowa i Podgórska otrzymały nowe nawierzchnie. Dwa budynki szkolne i przedszkole odnowiono, przeprowadzając gruntowne remonty, a miejscowy Ośrodek Zdrowia (też zdobył powojenną) czynny jest codziennie, wraz z oddziałem dentystycznym i stacją opieki nad matką i dzieckiem.

Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, a zarazem przewodniczący Gminnego Komitetu Frontu Narodowego Jan Skrzypczak, oraz wiceprzewodniczący M. R. N. Zygmunt Robaszkiewicz przyjmują mnie z trochę kwaśnym uśmiechem. Właśnie odbywa się jakaś konferencja, za chwilę trzeba będzie jechać w teren, należy też dopilnować odstawy zboża, przygotować sprawozdania. Ponadto dziś po południu zebranie Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Śremie. A potrzebę miasta i gminy? Rok się kończy, a według planu tyle jest jeszcze do zrobienia.

Na szerokim, czystym Rynku, otoczonym kwiatkami i krzewami róż jest dziś ludniej niż zazwyczaj. Nie tylko dlatego, że jest targ. Chłopi z okolicznych gmin odstawiają właśnie zboże. Przybyli z Błażejewa, Bodzieniewa, Masłowa, Tworzymirek. Są też naturalnie członkowie ośmiu okolicznych spółdzielni produkcyjnych, czynnych już przeważnie od 1949 r.



Rynek w Dolsku zdobią piękne trawniki. Latem pełno tu kwitnących róż.

Teatry w Poznaniu

OPERA — g. 19 „Noc na Łysej Górze”, „Uczeń czarnoksiężnika”, „Coppelia”

POLSKI — g. 19 „Damy i huzary”

NOWY — g. 19 — „Tajna wojna”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 — „4:0 dla ATK”

MŁODEGO WIDZA — g. 16 — „Nowa szata króla”

CYRK nr 7 ul. Niezłomnych — codziennie godz. 19.30, w niedzielę g. 15.30 i g. 19.30.

PANSTW. TEATR W GNIEZNIU — „Cyrulik sewilski”, „Gnieszno — „Godzien litosci”

ARTOS: Skwierzyzna — „Podróż po pięciolini”, Psarskie — „Uśmiech na codzień”

Oni zrealizowali już zobowiązania — a Ty?

PPZB zameldowały o zwycięskim zrealizowaniu zobowiązań podjętych dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b). Zobowiązania załogi budowy „Luboń” przyniosły 7600 zł oszczędności, załogi budowy TOS w Naramowicach ponad 9000 zł, wreszcie pracowników zatrudnionych przy budowie w Czerwonaku 40 000 złotych.

Ze zobowiązań swoich wywiązała się również młodzież Państwowego Liceum Pedagogicznego w Lesznie, która przepracowała kilka dni przy wykopkach w PGR-ach. Maria Mazur, kłaczka z Zakładów Przemysłu Wykonnego w Lubsku Wykonała przedterminowo i ponad

plan podjęte przez siebie zobowiązania, dając 150 tysięcy dodatkowych rzutów wátków.

Punkt usługowy nr 2 Spółdzielni Pracy „Prosa” w Kaliszu przekroczył o 24% plan miesięczny za wrzesień, realizując tym samym podjęte zobowiązanie. Do przedterminowego wykonania planu przyczynili się przede wszystkim: Tadeusz Kozłowski, Tadeusz Denel i Stanisław Janiak.

Meldunki o zrealizowaniu zobowiązań napływają również z Państwowych Gospodarstw Rolnych Okręgu Poznańskiego. Zespoły Parzczewo i Obrą ukończyły przedterminowo siewy. Mierzejewo z zespołu Garzyn, w powiecie leszczyńskim ukończyło w dniu 25 września br. tegoroczne omloty. W Państwowych Gospodarstwach Rolnych okręgu poznańskiego wykonano ponadto do dnia 1.X.br. — 89% zasiewów jesiennych.

Z Rejonu Eksploatacji Drog Publicznych w Chodzieży zobowiązania podjęło 293 pracowników. Do końca września zobowiązania te, o ogólnej wartości blisko 15 tysięcy złotych, zrealizowano w 40%. 79 pracowników wywiązało się już ze swoich zobowiązań w 100%. Szczególnie wyróżnił się przy tym brukarz Antoni Cichy z Trzeclanki, kończąc 7 dni przed terminem plan miesięczny i przekraczając go równocześnie o 130%.

DZIEŃ POZNANIA

W naradzie wojewódzkiej dyrygentów Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych, która odbyła się w Poznaniu, uczestniczyli przedstawiciele prawie stu chorów.

Spółdzielnia Pracy „Zbiornik” w Poznaniu zainicjowała współzawodnictwo w społecznej zbiórce odpadków użytkowych. Za najlepsze wyniki we współzawodnictwie przyznane zostaną premie pieniężne: 600 zł za zajęcie pierwszego miejsca, 2 premie po 400 zł, 2 po 200 zł i 2 po 100 zł. Spółdzielnia wprowadziła równocześnie współzawodnictwo w zakresie stałej, społecznej zbiórki odpadków użytkowych między zbieraczami zawodowymi. Tutaj także przeznaczono siedem premii pieniężnych na ogólną sumę 2000 zł.

Do Polski przybywa na gościnne występy zespół Teatru „Berlin Ensemble” pod dyrekcją znakomitego pisarza, poety i dramaturga Bertholda Brechta, który niedawno bawił z wycieczką niemieckich pisarzy postępowych w Warszawie. Zespół zamierza odwiedzić Warszawę, Kraków, Poznań i Łódź.

Zwiększająca się z każdym miesiącem ilość społecznych zakładów żywienia zbiorowego w województwie poznańskim wymagała podporządkowania sieci tych placówek jednemu kierownictwu. W związku z tym powołano do życia Wojewódzki Zarząd Przemysłu Gastronomicznego z siedzibą w Poznaniu. Mieści się on przy ul. Wrocławskiej 7.

4 KRONIKA PAŹDZIERNIK



SOBOTA
Franciszka
Środa w.: 5.58
zach.: 17.23
Księżyc w.: 17.13
zach.: 7.18

W południowo-zachodniej części kraju początkowo zachmurzenie duże i miejscami drobne lub przelotne opady. Na pozostałym obszarze chmurno z rozproszonymi opadami. Temperatura maksymalna od 10 st. C do 18 st. C. Wiatry umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

Po pracy i nauce młodzież leszczyńska odwiedza modelarnię

Zza drzwi dobiega lekki szmer. Wchodzimy na salę. Przy stole grupka młodzieży z leszczyńskich szkół podstawowych z zaciekawieniem przygląda się instruktorowi, który klei model balonu.

Znajdujemy się w modelarni Ligi Lotniczej przy Zarządzie Miejskim ZMP w Lesznie. Założona 1 września br. liczy na razie 38 członków. Nie wszyscy jednak regularnie uczęszczają na zajęcia. W modelarni instruktor Straburzyński prowadzi właśnie kurs modelarski I stopnia. Doświadczony ten modelarz, stał kilkakrotnie na starcie „Wojewódzkiej Imprez Modeli Latających”.

Młodzież do tego czasu pracowała nad modelami tekturowymi. Były to tzw. wycinanki. Obecnie modelarnia zaczyna „produkować” balonów. W listopadzie młodzież zacznie budować „Zaków”. Szkoda tylko, że jak dotąd Zarząd powiatowy Ligi Lotniczej w Lesznie nie przeznaczył żadnych funduszy na rozwój tej placówki.

O dobrych i złych

Niektóre agencje PKO przy zakładach pracy w powiecie gostyńskim nie pracują zadowalająco. Obok nich są jednak i takie, które mogą być wzorem i przykładem dla innych. Wzorową jest na przykład agencja przy Przetwórnicy Owocowo-Warzywnej w Pudliszkach, pow. Gostyń. Na wyróżnienie zasługuje kierownik tej agencji — Konrad Celka, który nie ustaje w werbowaniu nowych posiadaczy książeczek oszczędnościowych, starając się równocześnie o wzrost wkładów oszczędnościowych.

Z zastępstw PKO przy gminnych kasach spółdzielczych w powiecie gostyńskim wysunęła się na czołowe miejsce Gminna Kasa Spółdzielcza w Borku.

Dla ulepszenia pracy w agencjach zorganizowano ostatnio w Ekspozyturze Powiatowej szkolenia fachowe dla pracowników PKO.

CO — GDZIE — KIEDY

Kina w Poznaniu

APOLLO — g. 14 — „Zwycięskie skrzydła”, g. 16, 18 i 20 — „Na kalkuckim bruku”, niedz. por. g. 11

„Zwycięskie skrzydła”

BAŁTYK — g. 13.30 — „Córka marynarza”, g. 15.30, 18 i 20.30

„Akcja B”, niedziela por. godz. 10 i 12

„Córka marynarza”

MUZA — g. 16, 18 i 20

„Śpiew jest pięknym zwiastem”

RIALTO — g. 14 „Słoń i mrówka”, g. 15.30, 18 i 20.30

„Bitwa stalingradzka”, I część, niedz. por. g. 10

„Bogaty płoń”, g. 12 i 14 „Słoń i mrówka”

WARTA — g. 12 — „Timur i jego drużyna”, g. 14 i 16

„Dni i noce”, g. 18 i 20 — „Oddział Z-8”, niedz.

por. g. 10 i 12 „Timur i jego drużyna”

KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 20 — „Pieśń tajni”

FOTOPLASTIKON g. 10-22 — „Wersal”

Wystawy w Poznaniu

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. A. Lampe 27/29, g. 9-15

POLSKIE TOW. FOT. ul. Paderewskiego 7

„Wystawa prac Jana Puhaka”

POLSKI ZW. ART. — PLAST. ul. 27 Grudnia 4

„Wystawa rzeźby i rysunków J. Kaliszana”

Radio

Program II

fala Poznań 249 m.

Wiadomości 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P), 21, 23.50

Koncerty 6.15 (P), 7.20 — rozrywkowy, 13 — recital

tal fortepianowy, — 13.15 (P), 14.30, 14.40 (P) melodie taneczne, 14.50, 15.10 (P) — słowiańskie pieśni i tańce, 16 — muzyka popularna, 16.35 (P) — „W rymnie walcia i polki, 17.20 (P), 18 (P) muzyka różnych narodów, 19.05 (P) — muzyka taneczna, — 21.30 — najpiękniejsze sonaty fortepianowe, 22.20 — muzyka taneczna

Audyeje inne: 5.10 — dla wsi, 5.20 (P) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 6.10 kalendarz radiowy, 11.45 — głosy kobiety, 12.45 dla wsi, 14.10 — dla klas I i II, 15.30 — dla dzieci, 16.20 (P) „Miedzy miastem a wsią”, 17.45 — reportaż literacki, 19.30 — muzyka i aktualności 20 — przy sobocie po robocie, 22 — fragm. pow. pt. „Światła nad ziemią”

Sport: 21.26

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”. NAKŁADCA: RSW „Prasa”.

REDAGUJE ZESPÓŁ.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. II ptr. Telefon: centrala (dla wszystkich działy) 62-70, 64-75, redaktor naczelny 74-76, sekretarz redakcji 74-36, dział miejski 79-88, dział listów i interwencji 78-57, 78-64, redaktor dyktando (do godz. 22) 64-75 drukarnia (nocny) 64-72. Godzinny trybunek w redakcji: od 10 do 12.

ADMINISTRACJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter.

PRENUMERATA: zamówienie przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, listonosze oraz kioski gazetowe.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW Prasa, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 62-31, konto PKO Poznań V 5220.110. Biuro czynne od 7 do 16.30. W soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne Im. Marcina Kasprzaka Poznań, ul. Wawrzyniaka 39

K-3-10790